

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 7 17.05.1991 r. Cena 1000 zł

Artykuł dyskusyjny — dziś argumenty „Tomexu”

Czy powstanie nowoczesne centrum handlowe?

Jednym z szybko rozwijających się centrów handlowych w Nowej Hucie jest plac targowy przy ul. Bieńczyckiej 168, obok Ronda Kocmyrzowskiego zorganizowany przez Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe spółka z o.o. „Tomex”. Co miesiąc, o lipca ub. roku, przybywa tu nowych punktów handlowych. Centrum powstaje w miejscu byłej bazy sprzętu budowlanego. Sąsiedztwo firmy budowlanej budziło przez wiele lat opór ze strony mieszkańców os. Niepodległości. Obecna lokalizacja placu handlowego również przeszkadza niektórym mieszkańcom, w szczególności tym najbliżsi zamieszkałym. Dziś oddajemy głos przedstawicielowi firmy „Tomex”, zachęcając do wypowiedzi mieszkańców naszej dzielnicy a przede wszystkim tych z os. Niepodległości.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6 i 7)

Zamiast pralni — kantor?

Zamiast szewca — butik?

Protestujemy! To karygodne!

— Skandaliczny pomysł! Totalna bzdura likwidować pralnie w tak dużym osiedlu! Jeszcze jeden butik? To ma być wyraz dbałości spółdzielni mieszkaniowej o swoich lokatorów? Zgłaszamy ewidentny protest przeciwko tego rodzaju bandyckiej gospodarce.

Podobnej treści są prawie wszystkie wpisy w zeszytach „protestów” w pralni w pawilonie os. Złotego Wieku 19/20. Jest to jedyna pralnia w okolicy. Obsługuje mieszkańców osiedli: Oświecenia, Kombatantów. Kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców. Pralnia istnieje tak długo jak osiedle — 20 lat.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6 i 7)

UWAGA

**HURTOWNIA
ZBYSZKO**

poleca
szeroką gamę odzieży dziecięcej, młodzieżowej,
damskiej i męskiej.
Kosmetyki (Colgate, Palmolive),
bieliznę osobistą, buty dziecięce
Asortyment atrakcyjny — ceny konkurencyjnie
niskie!

Kraków — Nowa Huta, os. Teatralne 3

W numerze: Krzyżówka • Horoskop • Test specjalnie dla
palaczy • Program TV • Okienko z aktorem Teatru
Ludowego

Tragedia w Hucie

Janek nie wypłynął...

— Ja nie mogę o tym mówić. Nie już nie wiem... PIOTR DYBICH w drżące palce bierze bukiet konwalii. Dziękuję za kwiatki. Cały rozdrgany opiera się o ścianę w przedpokoju. Każdy miesiąc na jego twarzy emanuje napięciem do granic wytrzymałości. Zaraz obok pojawia się żona — ja pilnuję Piotra cały czas. Boję się o niego. Proszę wierzyć, on naprawdę nie może mówić o tym wypadku. Zaintrygowane dzieci czujnie mi się przypatrują. Dziewczynka ma może dwanaście lat, chłopiec rok mniej lub więcej. Stoją obok taty — mogły go już nie mieć. Jakie to szczęście, że ocalał, że są razem.

Csiedle Piastów. Dybichowie żyją w jednym z mieszkań 5-kondygnacyjnego bloku. To młode osiedle tonie w zieleni, w bujnej soczystej zieleni. Pełnia wiosny. A Janek, chłopak z Rzeszowskiego? Nie wypłynął... Miał 27 lat.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6 i 7)

Kto dyrektorem HTS?

T. Syryjczyk mówi „NIE”, A. Reczyński waha się, A. Gołaś — wyjechał...

Chyba będzie konkurs. Oficjalnie go jeszcze nie ogłoszono, lecz jak się dowiadujemy, do Rady Pracowniczej HTS wpłynęło pismo z Departamentu Kadr i Szkolenia Ministerstwa Przemysłu, w którym wytypowano JACKA KOLIBSKIEGO z Wydziału Rozwoju Gospodarczego UW i ROMANA GALECKIEGO — głównego specjalistę w Departamencie Kadr i Szkolenia Ministerstwa Przemysłu na przedstawicieli organu założycielskiego w komisji konkursowej.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Po 100 tys. złotych
dla najlepszych

Konkurs dla sprzedawców prasy

Jak już pisaliśmy w poprzednim numerze „GTN” organizujemy konkurs dla sprzedawców prasy. Przypominamy zasady konkursu: Nagrodami uhonorujemy tych kolporterów, którzy odnotują w maju największy przyrost sprzedaży „Głosu Tygodnika Nowohuckiego”. Punktem odniesienia jest numer 5. W oparciu o nadziały tego numeru wyodrębniliśmy 4 kategorie sprzedawców, tj. grupa I — ponad 300 egz., II grupa — 200—300 egz., III grupa — 100—200 egz. i IV grupa poniżej 100 egz.

Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymają nagrody w wysokości po 100 tys. zł. Uwaga: w związku z istotnymi perturbacjami z kolportażem numeru 6, w konkursie liczy się sprzedaż numerów 7, 8 i 9 (sp)

JEDEN KROK DO EUROPY!

SALON

FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY

„MA DONNA”

os. 2. Pułku Lotniczego 44

czynny codziennie od 8.00—20.00,

w soboty od 8.00—15.00

ZAPRASZAMY I GWARANTUJEMY

PEŁNĄ SATYSFAKCJĘ I ZADOWOLENIE
Z NASZYCH USŁUG!

SKLEP

— Artykuły Elektrotechniczne

OS. TYSIĄCLECIA 46

(końcowy przystanek 1, 16, 20, 23)

poleca w szerokim wyborze:

- sprzęt elektroinstalacyjny
 - sprzęt oświetleniowy
 - lampy, żyrandole, klosze, abażury
 - baterie, akumulatorki
 - art. gospodarstwa domowego
 - przewody
 - maszyny do obróbki drewna DMB-8 i DYDA
 - elementy i podzespoły elektroniczne
- także: kosmetyki zachodnie!!!

UWAGA ZAOPATRZENIOWCY: PRZY WIĘKSZYCH
ZAKUPACH UDZIELAMY PROWIZJI!!!

ASORTYMENT ATRAKCYJNY — NISKIE MARŻENIA
ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!!!

HTS

SOLIDARNOSĆ OCENIA UTRACONY MAJĄTEK

Winien i ma...

KRH NSZZ „Solidarność” HTS wystąpiła do NSZZ Pracowników HTS o zwrot majątku zagarniętego po 13 grudnia 1981 roku. Stan związkowej kasy w tym dniu oceniono na 13 mln 477 tys. 154 zł 50 gr., co po rewalioryzacji tej sumy w myśl rozporządzenia do „Ustawy o zwrocie majątku utraconego przez związki zawodowe i organizacje społeczne w wyniku wprowadzenia stanu wojennego” z 25 października 1990 r. daje kwotę 2 mld 944 mln 892 tys. 920 zł.

Na razie nastąpiła wymiana pism pomiędzy zarządami obydwu związków. Odpowiadając na żądanie KRH, Zarząd NSZZ Pracowników HTS pisze, że związek powstał później, a majątek przejął 31 stycznia 1983 r. i proponuje zwrócić się do dyrekcji HTS, która przejęła majątek „Solidarności” po wprowadzeniu stanu wojennego, Zarząd zaś ze swej strony zobowiązuje się do współdziałania w tej sprawie. Nie udało nam się jednak uzyskać stanowiska Zarządu NSZZ Pracowników HTS co do możliwości ewentualnej wypłaty tak dużej sumy. Wydaje się, że wysokość rzeczonych kwot zbulwersowała członków tego związku.

Zwrócił się do księgowości huty z zapytaniem kiedy i jaką kwotę przekazała dyrekcja powstającemu w stanie wojennym związkowi zawodowemu — powiedział nam Władysław Kielian, wiceprzewodniczący KRH. — Jednocześnie przekazaliśmy sprawę do Komisji Rewindykacyjnej istniejącej przy Ministerstwie Pracy, Placy i Spraw Socjalnych. (kl.)

P.S. Mimo kilkakrotnych prób uzyskania przez dziennikarza GTN stanowiska Zarządu NSZZ Pracowników HTS otrzymaliśmy odpowiedź „nie”. Tajemnicą otoczono nawet dokładną datę powstania związku. Zainteresowanym członkom związku, których nagłe doświadczenia amnezja po prostu współczujemy...

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „NADIR”

os. Dywizjenu 303 pawilon 71

- przewóz zwłok w kraju i zagranicą
- sprzedaż trumien (wzory tradycyjne i zachodnie)
- wieńce
- klepsydry

Czynny w godz. 9—15, tel. 48-17-52

Kol.
Piotrowi
Włodarczykowi
z wydziału ZH/H-6
wyraży głębokiego
współczucia z powodu
śmierci

Żony

składają koleżanki
i koledzy
z KRH NSZZ

Kto dyrektorem HTS?

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

W środowisku hutniczym krąży wiele domysłów i plotek na temat ewentualnych kandydatów na to stanowisko. Dziś pytamy o chęć do udziału w konkursie osób wymienianych najczęściej:

Tadeusz SYRYJCZYK, były minister przemysłu: — Podobną plotkę słyszę po raz pierwszy... Nie myślałem, raczej nie... Nie sądzę, bym się na to decydował w takiej chwili. W obecnym stanie rozhuśtania nastrojów po stronie miasta i załogi trudno byłoby znaleźć satysfakcjonujące wszystkich rozwiązania. Co innego zarządzanie systemowe przemysłem, a co innego prowadzenie przedsiębiorstwa o określonym profilu. Dyrektorem huty musi być ktoś, kto takie rozważanie posiada. Poza tym mam własną pracę, z której trudno byłoby mi się wycofać teraz...

Andrzej RECYŃSKI, dyrektor techniczny „Biprostalu” był w roku ub. najpoważniejszym konkurentem Z. Borka w konkursie:

— Start w konkursie na stanowisko dyrektora HTS w ubiegłym roku był na pewno dla mnie interesującym doświadczeniem z punktu widzenia możliwości zaprezentowania i zrealizowania własnego programu. W konsekwencji udział w nim traktuję jako udany, bo udało mi się wygrać zadania stricte konkursowe. Jednak „zasada wskazania przez Radę Pracowniczą” spowodowała wybór innego kandydata. Sądzę, że minionego roku nie wykorzystano w HTS w sposób odpowiedni i to doprowadziło do sytuacji dzisiejszej...

Myślę, że w przypadku objęcia tej funkcji przeze mnie takie elementy jak ułożenie stosunków z miastem, wypracowanie docelowego programu rozwoju huty, jej prywatyzacji, stosunków międzyludzkich realizowałbym inaczej...

Nie wiem na jakiej zasadzie zostanie wytypowany nowy dyrektor huty, prawdopodobnie nastąpi to w drodze konkursu. Swoją ponowną w nim udział uważam za nierozsądny ze względu na fakt, iż samo wygranie go nie jest jeszcze gwarantem objęcia funkcji. Jednocześnie wejście w temat restrukturyzacji całego hutnictwa w ramach tematu prowadzonego przez „Biprostal” odpowiedzialność za jego realizację, jak również potrzeba przystosowania mojej firmy do obecnych potrzeb i uwarunkowań rynkowych przemawiają raczej za kontynuowaniem dotychczasowej pracy w „Biprostalu”. I jeszcze kilka słów o konkursie. Idea ta ma sens gdy w jego wyniku następuje kreowanie dyrektora poprzez wykazanie odpowiednich cech charakteru i poziomu wiedzy predysponujących do zajęcia tego stanowiska. Gdy jednak odbywa się to w atmosferze rywalizacji różnych wpływów konkurs traci właściwie sens.

Ryszard KACZOR, tymczasowy kierownik HTS: — Rozważam tę kwestię, ale zależy to będzie od tego czy w Zarządzie HTS uporamy się z kilkoma sprawami, przede wszystkim z likwidacją zatoru płatniczego i ze sprawą c.o.s. Bez natychmiastowego ruszenia z tymi sprawami, bez pewnej pomocy — tu chciałem przypomnieć, że huta znalazła pieniądze na c.o.s. sama — nasze przedsiębiorstwo nie ma szans na przetrwanie. Nie chciałbym być jego grabarzem...

Mieczysław GIL, przewodniczący KRH „Solidarność”, poseł na Sejm: — Uchylam się od odpowiedzi... Dziwię się, że zadaje pani pytania, które są wynikiem tej całej kampanii rozpętanej przez Z. Borka i jego popleczników...

Nie udało nam się rozmawiać z Andrzejem GOLASIEM, pracownikiem AGH, członkiem Zarządu Regionu „Małopolska”, również wymienianym jako ewentualny uczestnik konkursu. Być może zresztą o fotel dyrektora HTS ubiegać się będą zupełnie inne osoby.

Zebrała: kryś

P.S. Wypowiedź R. Kaczora podaję za „GNH”.

PROJEKT NA „TRZY RECE”

- ◆ RADA PRACOWNICZA: wstrzymać realizację
- ◆ KRAKPOL: termin „wstrzymanie” nas nie obowiązuje
- ◆ BIPOSTAL: potwierdzamy ofertę, zapłacimy odszkodowanie za HTS?

Przedmiotem swoistej afery i pojedynku pomiędzy „Biprostalem” a „Krakpołem” stał się ogłoszony przez HTS przetarg na wykonanie dokumentacji remontu wielkiego pieca nr 4. Wygrał go, nie jak można by przypuszczać, dotychczasowy monopolista tego typu prac „Biprostal”, lecz nowicjusz w branży — „Krakpol”. Okazał się tańszy o 50 mln, przy koszcie dokumentacji — 11,5 mld zł. Obiecał wykorzystać w realizacji kontraktu pracowników... „Biprostalu”...

Dyrekcja huty — jak wiadomo — postąpiła nielojalnie wobec Rady Pracowniczej i pomimo zapewnień, że umowa ze spółką „Krakpol” nie będzie podpisana bez jej akceptacji, jednak to uczyniła. Rada uchwałą z 10 kwietnia br. potwierdziła 24 ub. m., wstrzymała wykonanie decyzji dyrektora HTS dotyczącej podpisania umowy. Co dalej?

— Decyzja Rady Pracowniczej HTS nie zobowiązuje mnie do niczego — twierdzi Waldemar Pele, szef „Krakpolu”. — Dla mnie wiążącą prawnie jest decyzja Zarządu HTS. Otrzymałem z huty pismo, w którym rzeczywiste mówi się o wstrzymaniu realizacji umowy. Termin „wstrzymanie” prawnie dla mnie nic nie znaczy. Możliwe jest jedynie zerwanie umowy bądź jej renegocjacja. Żeby umowę zerwać HTS musi mi wypłacić karę umowną i odszkodowanie, o które w przypadku takim będę się ubiegał. Kwotę tę oceniam na 5 mld zł.

Potwierdzamy naszą ochotę na wykonanie tego projektu — mówi inny zainteresowany — Andrzej Reczyński, dyrektor „Biprostalu” ds. technicznych. I dodaje, że jego firma rozważa nawet możliwość poniesienia części wypłaty odszkodowania dla „Krakpolu”.

Ostatecznej decyzji dyrekcji jeszcze nie ma. Do HTS wpłynęło pismo z „Krakpolu”, z prośbą o sprecyzowanie stanowiska.

Mówi się też, że zadania tego mógłby się podjąć Zakład Projektowo-Konstrukcyjny huty, a jego szef Ryszard Kokoszka możliwości takiej nie wyklucza, choć twierdzi, że nikt się do niego jeszcze nie zwracał.

(kl)

SKLEP DLA CIEBIE

Remont mieszkania, budowa domu, utrzymanie czystości może być przyjemnością, jeśli wstąpisz do sklepu firmy handlowej

„CHEMILAK”

os. 2. Pułku Lotniczego, Pawilon nr 1

„DRIVER” S.C.

KRAKÓW, os. Górali 4, tel. 44-38-98, 43-30-70
POLECA:

- Przewozy do Niemiec i Francji luksusowymi autokarami zachodnimi
 - Kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat A i B
 - Ubezpieczenie „WARTA”:
 - komunikacyjne krajowe i zagraniczne (OC, AC, NW)
 - turystyczne (koszty leczenia i NW, oraz bagażu)
 - ładunków w transporcie zagranicznym
 - eksponatów na międzynarodowych imprezach wystawienniczych oraz odpowiedzialności cywilnej wystawy
 - mienia od ognia i kradzieży (składy celne, magazyny, hurtownie, sklepy)
- Ubezpieczenia ładunków, eksponatów, mienia zawieramy także u klienta.
ZAPRASZAMY do korzystania z naszych usług

UWAGA!

Nowo otwarty
sklep metalowy w os. Bohaterów Września
(pawilon przy petli tramwajowej 14)
poleca

Szeroki asortyment wyrobów metalowych, w tym gwinty, śruby, narzędzia, zawiasy, karnisze, zamki, okapy, kuchenne, narzędzia dla działkowiczów, imadła, wrętki, wkretaki, klucze, kłódki, wiertła, ryny, rury, nagrzewnice, pędzle, papier ścierny, kilkadziesiąt pozycji wyrobów metalowych.

Wszystko dla domu w mieście i na wsi.

Zapraszamy od 10.00 do 18.00

Zakład Handlowo-Produkcyjny

BIMAG

Hurtownia środków czystości

Kraków, ul. Sołtysowska 1, tel. 44-62-44 w. 1

(siedziba Krakowskiego Przedsiębiorstwa
Gospodarki Maszynami Budownictwa)

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej

I. ARTYKUŁY CHEMII GOSPODARCZEJ:

- proszki do prania w cenie już od 4 850 zł
- płyny do naczyń w cenie już od 4 800 zł
- proszek do automatycznego mycia naczyń (5300)
- płyny i pasty do szorowania w cenie już od 2 800 zł
- pasty BHP i kremy ochronne do rąk
- wyroby z tworzyw sztucznych

II. ARTYKUŁY PASMANTERYJNE:

- gumy,
- koronki

Zapraszamy codziennie od 7.30 do 15.30, w soboty od 7.30 do 13.00. Dojazd do skrzyżowania ul. Sołtysowskiej z ul. Niepokalanej Marii Panny

KRH

Solidarność

W dniu 2.05. br. na łamach „Głosu” ukazał się artykuł red. ELŻBIETY TOSZY pt. „Niedokończona historia jednego sztandaru”. Jego bohaterem jest sztandar KRH, autorka nie pisze o losach innych sztandarów, ofiarowanych pod opiekę Matce Bożej Królowej Polski na okres tamtych trudnych dni stanu wojennego. Ponieważ minęło już 10 lat od pamiętnej mszy św. w „Arce”, chciałbym przypomnieć i uzupełnić artykuł o kilka istotnych, moim zdaniem, faktów.

Sztandary Komisji NSZZ „Solidarność”, KRH, Oświaty i Wychowania, KBM Kraków, „Budostal-8” i Walcowni Żelaznej Blach przechowywane by-

Z redakcyjnej pocztu

ty razem i w dniu 18 stycznia 1988 r. z ręką proboszcza Parafii NMP Franciszka Skupnia otrzymaliśmy je z powrotem. Natomiast sztandar NSZZ „Solidarność” Zgniatacza przechowywał w swoim mieszkaniu ks. Szczepan Gacek po wyjeździe ks. Palmowskiego w 1983 r. z Krakowa. W lutym 1985 r. ks. Szczepan przekazał mi sztandar, ponieważ byłem jedyną osobą z tamtych struktur, która utrzymywała kontakt z „Arką”. Następnie zwróciłem się do TKRH z prośbą, by zgłosili się do mnie trzej koledzy ze Zgniatacza, stawiając jednak warunek, że powinni to być członkowie działający w podziemnej „Solidarności”. Nikt jednak nie skontaktował się ze mną. Sztandar ukryłem w prywatnym mieszkaniu, o czym wiedziała tylko moja żona i osoba, która zgodziła się go przechować. Była to asystentka konieczna w razie mojej „wpadki”.

W dniu 30.03.1988 r. przekazałem sztandar Zgniatacza znanemu działaczowi Stanisławowi Handlikowi w obecności Marka Szczupaka. Faktem jest, że S. Handlik zabiegał o sztandar wcześniej, dowiadując się o niego w „Arce”. Z całą odpowiedzialnością jednak stwierdzam, że proboszczowie nie wiedzieli, że sztandary „Solidarności” przechowywane są w „Arce”. Była to jedna z tajemnic ks. Gorzelanego.

Z poważaniem
Stanisław MALARA

W ub. poniedziałek odbyło się nadzwyczajne zebranie przewodniczących Komisji Zakładowych i Wydziałowych „Solidarności” HTS z udziałem przedstawicieli Zarządu Regionu Małopolska — S. Jurczaka, S. Zięby i Z. Paradowskiego. Tematem zebrania było ustalenie formy protestu w dniu 22 maja proklamowanego przez Komisję Krajową „Solidarności” wobec błędnej polityki gospodarczej i społecznej rządu.

Dyskutowano nad formami protestu — godzinnym strajkiem ostrzegawczym, lub manifestacją w postaci wywieszenia flag, wiecem lub prze-

wielokrotnie domagała się zarówno skrócenia kadencji Sejmu jak również zmian w polityce społecznej i gospodarczej prowadzonej przez ostat-

robków oraz przewyższenia recesji. Tego NSZZ „Solidarność” domaga się w imieniu swoich członków, w interesie społeczeństwa i Rzeczypospolitej.

Decyzja poniedziałkowego zebrania o wyborze strajku jako formy protestu nie jest ostateczna. Zarząd Regionu zbierze opinie innych Komisji Zakładowych „Solidarności” i prześle je do Komisji Krajo-

Nadzwyczajne zebranie hutniczej „Solidarności”

Strajk czy inna forma protestu?

marszem. Zdania były podzielone. Zwolennicy strajku powoływali się na konieczność mocnego zaakcentowania protestu, ostrzegali również, że wiecie lub przemarsze mogą wykorzystać siły przeciwne „Solidarności”. Argumentem przeciwników strajku były przede wszystkim skutki ekonomiczne dla huty.

Zarząd KRH oddał decyzję o wyborze formy protestu w ręce przewodniczących i dlatego nie brał udziału w głosowaniu. Spośród 32 obecnych na zebraniu przewodniczących 16 głosowało za strajkiem ostrzegawczym, 16 — za inną formą. W tej sytuacji przewodniczący postanowili, że głosy członków Zarządu KRH zadecydują o wyniku głosowania. Cały śledniosobowy Zarząd wypowiedział się, także w formie głosowania, za strajkiem ostrzegawczym, wobec czego ten scenariusz protestu w dniu 22 maja przyjęto jako opinię hutniczej „Solidarności”.

W podjętym „Stanowisku” czytamy m.in.: „Solidarność”

nie rządy. Nie dalo to oczekiwanych efektów. Taki stan rzeczy spowodował wyraźne osłabienie akceptacji „Solidarności”, która była i jest w dalszym ciągu jedyną siłą postulującą i gwarantującą reformy. Proces przemian uległ osłabieniu i w wielu przypadkach zmienił się w konserwowanie starych układów i starego systemu. Stan taki może ulec poprawie, o ile nastąpią: ☐ wolne wybory parlamentarne, ☐ reforma i zmiany personalne w środkach masowego przekazu, ☐ reforma systemu podatkowego, ☐ ustalenie polityki socjalnej (system emerytalno-rentowy), ☐ ustalenie polityki mieszkaniowej (system kredytowania budownictwa mieszkaniowego), ☐ reformy bankowości, ☐ usunięcie spółek nomenklaturowych oraz rozliczenie grabieżców majątku narodowego, ☐ doprowadzenie do końca reformy sądownictwa i prokuratury, ☐ przyjęcie polityki gospodarczej dającej realną pracę i godziwych za-

wej, która podejmie uchwałę, obowiązującą wszystkie ogniw złązku.

Po spotkaniu zwróciliśmy się do wiceprzewodniczącego Zarządu KRH Władysława Kieliana z pytaniem, dlaczego głosował za strajkiem?

— Najwyższy czas, by postulaty naszych członków były brane pod uwagę. Skoro Komisja Krajowa podczas trwających rozmów z rządem ogłasza konieczność protestu, widocznie potrzebuje wsparcia. Ostrzegawczy strajk wydaje mi się najlepszą formą wywierania nacisku. Akcja „Solidarność” nie powinna być pozorowana. Nie traktujemy tego protestu jako formy przeciwstawienia się decyzjom rządu, lecz kontraktowemu Sejmowi, który blokując podejmowanie uchwał paraliżuje konieczne przedsięwzięcia gospodarcze i społeczne. Ostateczne decyzje co do formy protestu podejmie Komisja Krajowa, a KRH dostosuje się do tego wyboru.

(et)

SZYCIE BUTÓW

Zwolnienie Z. Borka ze stanowiska dyrektora HTS stało się powodem kolejnych spekulacji wokół osoby przewodniczącego KRH NSZZ „Solidarność” posła M. Gila. Nie po raz pierwszy. Podczas długotrwałego kryzysu prezydenckiego w Krakowie dwukrotnie rozchodzili się wieści, że M. Gil stara się o fotel prezydenta miasta. Zwolnienie poprzedniego dyrektora huty Bolestawa Szkutnika łączono

z chęcią objęcia tego stanowiska przez przewodniczącego hutniczej „Solidarności”. Dziś rozpowszechniane są podobne rewelacje. Nowinkarze łączą nawet ostatnie zmiany w zarządzie huty z wydarzeniami sprzed kilku miesięcy, dotyczącymi nominacji w krakowskim Ośrodku TV, choć nieporozumienia i przekłamania wokół tej sprawy wyjaśnił szef Ośrodka TV, Artur Janicki w „Echu Krakowa” z

dnia 3 marca br.: „Jako uczestnik rozmów prezes M. Terlecki — K. Kutz wiedział od 8 stycznia, że K. Kutz nie będzie łączyl stanowiska redaktora naczelnego TV — Kraków z nową funkcją w strukturze Dyrekcji Teatru TVP. I bez względu na publiczną wrzawę wokół tego, nie mogłem tej decyzji przypisać M. Gilowi”.

Plotki mają jednak tę cechę, że nie stają się faktami. Zwłaszcza te, które produkują się w określonej intencji.

(et)

RENCISTE ŚLUSARZA-SPAWACZA ZATRUDNI

Zakład Usług Elektrycznych w Krakowie, ul. Powstańców 52 (może być na pół etatu). Tel. 48-21-78.



**LAMPY
ART.
ELEKTRYCZNE**

JOZEFIŃSKA 45.

MYCIE WYSTAW SKLEPOWYCH

oraz OKIEN

W BIURACH, HALACH

itp.

Zlecenia przyjmuje Zakład Handlowo-Usługowy

Nowa Huta, os. Centrum A bl. 2

tel. 44-12-45

Zbliżają się egzaminy wstępne

ZWIĘKSZASZ SWOJE SZANSE
OTRZYMANIA INDEKSU!!!

Pamiętaj, że masz takie same szanse jak inni. Musisz jednak nauczyć się, jak w sytuacji egzaminacyjnej opanować stres i sprawnie odpowiadać mimo napięcia. MEDYCZNO-PSYCHOLOGICZNE CENTRUM DIAGNOZY I TERAPII „MEDYK” organizuje dwudniowe (sobota-niedziela) treningi antystresowe.

Zgłoszenia i informacje: Centrum „Medyk”, os. Szkolne 28. Tel. 44-26-93, od poniedziałku do piątku w godz. 15-19.

Od jakiegoś czasu (ściślej, od chwili gdy „Głos — Tygodnik Nowohucki” zaczął zyskiwać coraz więcej Czytelników) daje się słyszeć komentarze płynące ze strony dziennikarskiej i politycznej konkurencji: — Czy Hutę Sendzimira stać na dwa tygodniki?

Dowcip polega na tym, że jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się, że huty nie stać nawet na jeden. Wszak właśnie dlatego Rada Pracownicza podjęła decyzję o finansowaniu „Głosu Nowej Huty” tylko do końca marca. Dlatego też tworzona była spółka wydawnicza, by „Głos” finansował się sam nie obciążając kosztami zakładu.

Kto nas finansuje?

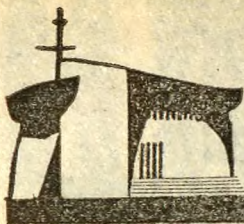
Nie będę wracał do perypetii związanych z tworzeniem „Graf-Pressu” — pisaliśmy już o tym wielokrotnie. Pomimo różnych przeszkód „Graf-Press” został jednak zarejestrowany i rozpoczęliśmy wydawanie Tygodnika Nowohuckiego. W tym miejscu chciałbym podkreślić z całym naciskiem: DO NASZEGO PIŚMA HUTA IM. TADEUSZA SENDZIMIRA NIE DOKŁADA NAWET ŻŁAMANEGO SZŁAGA!!! Finansuje natomiast, za dość spore pieniądze, „Głos Nowej Huty”. Ale to już nie nasze zmartwienie.

Inny temat, który przewija się w kulturalno-gabinetowych rozmowach dotyczy źródeł naszych finansów. Najczęściej pada nazwisko, mitycznego wręcz, posła Mieczysława Gila. „To Gil, Gil, dokłada do tego interesu” (w podtekście: skąd bierze na to pieniądze?).

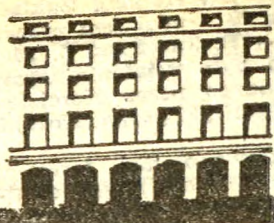
Do „Tygodnika Nowohuckiego” nie dokłada naprawdę nikt. Poseł M. Gil, mimo, że nam przyjaźny, nie ma ani jednego udziału w spółce „Graf-Press” (niewierzającym chętnie okaże akt notarialny spółki). Być może osobom przyzwyczajonym do brania pieniędzy jedynie za markowanie pracy, trudno uwierzyć, że jednak można robić dobre interesy nawet w tak trudnym okresie. Ale niestety, wymaga to ogromnego samozaparcia i ciężkiej pracy. Nie mam zamiaru moralizować. Zwróć uwagę tylko na jedno — skład naszej redakcji (jeśli chodzi o dziennikarzy) został zredukowany o połowę, ale pracę musimy nadal wykonać tę samą. Dlatego powoli zaczynamy wychodzić „na swoje”. A wzrastające koszty papieru i usług poligraficznych staramy się pokrywać wpływami z ogłoszeń reklamowych. Nie chcemy bowiem zmieniać ceny naszego tygodnika.

By już zamknąć tę sprawę powtórzę raz jeszcze: naszą gazetę finansujemy sami. Dlatego musimy być atrakcyjni, bo gdy stracimy Czytelników, stracimy też zainwestowane pieniądze — NASZE WŁASNE.

Jan L. FRANCZYK



CENTRUM I OKOLICE



Tu kupisz „Głos — Tygodnik Nowohucki”

W osiedlu Słonecznym

Rozszerzamy sieć sklepów spożywczych, w których można kupić Wasz tygodnik lokalny „Głos — T. N”. Przypominamy, że od ub. tygodnia docieramy do sklepów już we wczesnych godzinach rannych. Ostatnio pojawili się w dwóch prywatnych placówkach w os. Słonecznym. Pod numerem 1 znajduje się sklep ogólnospożywczy p. Marii Kawuli działający od blisko roku. Można tu nabyć świeże pieczywo od Kierdaja i z Niepołomic, dobry nabiał z OSM Nowa Huta i konfekcjonowaną wędlinę. Jest

też duży wybór napojów, w tym kilka gatunków piwa krajowego i zagranicznego. W os. Słonecznym 8 mieści się sklep p. Ryszarda Banduły specjalizujący się w nabiale. Jest tu pełny wybór serów twardych, topionych i fromage, są jogurty krajowe i zagraniczne. Prowadzi się tu także sprzedaż ożywek i napojów dla dzieci, a posiadacze psów, kotów i ptaków mogą nabyć pokarmy dla swoich ulubieńców. Ocezywiście w obu sklepach już rano pytacie o „GTN”. (sp)

Pomóżmy sobie sami

Kupić, sprzedać lub wymienić...

Liga Kobiet Polskich jest organizatorem giełdy wszystkiego, co może przydać się w domu. Na giełdzie będzie można nie tylko kupić, ale także sprzedać to czego już nie potrzebujemy, np. buty lub spodnie, z których dziecko zdążyło wyrosnąć. Organizatorzy zapraszają na os. Uroczę 3 w każdy wtorek, czwartek i sobotę w godz. od 9 do 13.

Notowania cenowe

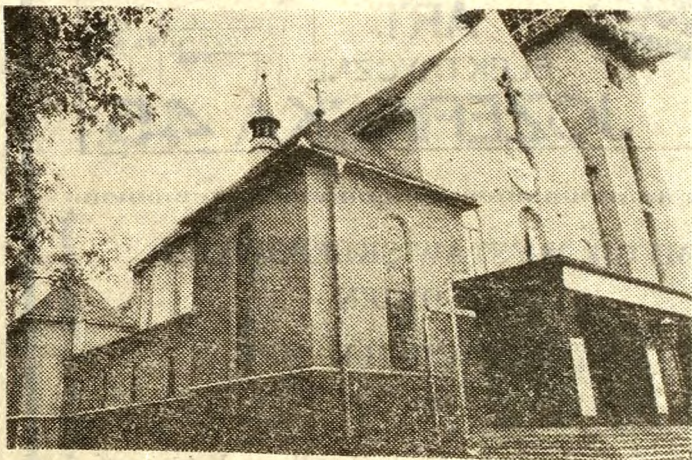
Rynek mięsny po Świętach Wielkanocnych ustabilizował się. W ostatnich dniach zauważa się nawet tendencję spadkową cen. Porównamy ceny z wtorku w 3 miejscach sprzedaży mięsa. Rynek na pl. targowym w Bieńczykach jest najobficiej zaopatrzony. Można tu nabyć w zasadzie wszystkie gatunki mięsa. Wołowe; rosół extra 18—20 tys., szponder — 15 tys., pieczeń — 27 tys., poledwica 35 tys.; cielęcina; mostek — 24 tys., dyszek 38—40 tys., wątroba 38 tys.; wieprzowina; karczek — 28—30 tys., łopatką — 29 tys., od szynki — 33 tys., golonka 18 tys., boczek surowy — 20—22 tys. Skromniej i drożej było w halli mięsnej „Tomexu”: wołowe; rosół extra — 20 tys., pieczeń — 29 tys.,

poledwica — 38 tys.; wieprzowe; od szynki — 36 tys., łopatką 29 tys., golonka 20 tys. Z cielęciny były kotlety po 35 tys. Stosunkowo najtaniej było w sklepie PSS nr 408 w os. Krakowiaków gdzie ceny były następujące: wołowe; rosół extra 18 tys., szponder — 14 tys., pieczeń — 28 tys., poledwica — 32 tys.; wieprzowina; kotlet schabowy — 38 tys., karczek — 26 tys., łopatką — 24 tys., od szynki 25 tys., żeberka — 18 tys., boczek sur. — 17 tys.; cielęcina; dyszek b/k — 35 tys., z kością 22—26 tys. Tu również jak na rynku prywatnym ceny są ruchome i zależne od kosztów zakupu mięsa ubojowego od rolników.

Waluta: Nadal natomiast trwa ożywienie na rynku wa-

lutowym. Mimo dementi o dewaluacji złotówki do dolara i uruchomieniu interwencyjnej sprzedaży tej waluty przez bank PKO na Wielopolu 1 po 9780 zł (ale zapasy tej waluty na skutek dużego popytu się kończą) dolar i marka zyskują na wartości w stosunku do złotówki. Tym razem notowania (z czwartku) w kantorze na pl. „Tomexu” i w pawilonie 14 na pl. w Bieńczykach są prawie zgodne, dolara można było sprzedać po 9800 zł, a kupić już powyżej 10 tys., bo za 10200 zł. Podobnie marka niemiecka w zakupie kosztowała w obu kantorach po 5800 zł, natomiast taniej można było ją nabyć w Bieńczykach za 6100, gdy na „Tomexie” kosztowała 6200 zł. (sp)

CZYŻYNY



Fot. PAWEŁ ZECHENTER

Adres: 31-580 Kraków, ul. Wężyka 6, tel. 44-30-16

od 17—18, a w soboty od 8—10.

Do czyżyńskiej parafii św. Judy Tadeusza należą mieszkańcy Czyżyn i Łęgu oraz osiedli: Handlowego (bloki 1 i 2, Kolorowego i 2, Pułku Lotniczego (bloki 41—50). Na terenie parafii mieszka ponad 12 tys. osób.

Parafialny kościół budowany był w latach 1936—1939. Konsekwentnie go w 1942 roku. Do budowy świątyni wykorzystano kamienne gazy z rozebranych w 1935 r. baraków wojskowych z czasów zaboru austriackiego. Parafię erygowano już po wojnie — w 1951 r. Budowniczym kościoła i pierwszym proboszczem był, zmarły w 1960 r. ks. Józef Zastawniak.

Dzisiaj proboszczem jest ks. Zbigniew Gerle. Kancelaria parafialna czynna jest we wtorki, środy i czwartki

Letnie propozycje Teatru Ludowego

Poskromienie publiczności

Najnowszą premierą na nowohuckiej scenie teatralnej będzie „Poskromienie złoŹnicy” w reż. Jerzego Stuhra i w przekładzie Stanisława Barańczaka. Czy przedstawienie to ozna- czać będzie, iż poskromiona zostanie także lokalna, dzielni- cowa publiczność? Tego dyr. Jerzy Fedorowicz jeszcze nie wie. W każdym razie średnia frekwencja w Ludowym za ostatnie trzy miesiące wyniosła 64 proc., co przy fakcie, że wiele zna- mienitszych teatrów odwołuje z powodu braku widzów swe przedstawienia jest wynikiem całkiem niezłym.

Podstawowym celem jaki sobie postawił J. Fedorowicz jest to, aby aktorzy, którymi kieruje zaistnieli jako zespół tea- tralny.

W wiosenno-letnich planach jedynej, nowohuckiej placówki teatralnej, oprócz wspomnianego już „Poskromienia złoŹnicy”, której wystawienie sponzoruje krakowski Bank Przemysłowo-Handlowy jest także „Zołnierz królowej Madagaskaru”. Ta- pożyca realizowana będzie w ramach tzw. teatru ogródkowe- go, który będzie działał na zewnątrz teatru razem z kawiarnią. Jego inauguracja planowana jest na 23 czerwca czyli w okre- sie tzw. Dni Krakowa w Nowej Hucie. To jednak nie wszy- stko. Już na sezon jesienno-wiosenny w Ludowym myślą o wystawieniu „Zdrajców” Schillera oraz... „Cyryana de Bergerac”, w którym główną rolę zagrać ma jeden ze znanych i popularnych akto- rów warszawskich. Jego nazwisko będziemy mogli ujawnić dopiero po załatwieniu wszystkich związanych z tym formal- ności.

Nowością, którą Teatr Ludowy wprowadza już od maja jest wystawianie przedstawień także w poniedziałki. W niedzielę natomiast scena udostępniana będzie na występy kabaretów czy koncerty piosenki aktorskiej. I tak 11 maja odbyła się premiera sceny kabaretowej TL, a w tydzień później (18—19 maja) wystąpi w Nowej Hucie piosenkarz, aktor i artysta pi- wniczny czyli Jacek Wójcicki z Piwnicy pod Baranami. (mar)

Święto Ludowe '91

Zarząd Dzielnicy PSL zaprasza na uroczystości wo- jewódzkie Święta Ludowe de Słomnik, gdzie 19 maja br. o godz. 9.00 zostanie po- święcony sztandar wojewódz- kiego PSL.

Ludowcy naszej dzielnicy uczczą 60. rocznicę ustano- wienia swojego Święta obec- nością na Mszach św. w in- tencji mieszkańców osiedli rolniczych, ludowców i sym- patyków ruchu ludowego. Msze zostaną odprawione w Zielone Świątki (19.05.) we- dług następującego porządku: — Kościół parafialny w Ru- szczy, godz. 9.00, — Bieńczyce — „Arka Pa- na”, godz. 11.00, — Kościół parafialny w Kościelnikach, godz. 10.30.

Zostań businessmanem

Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych ogłasza wpisy na kolejny kurs: „PODSTAWY BUSINESSU”. W programie m. in.: podsta- wowe formy własności przed- sięwzięcia, analiza opłacalno- ści gospodarczej, rachunko- wość, zasady kredytowania, podstawy marketingu oraz prawo podatkowe, celne i de- wizowe.

Zgłoszenia należy kierować do Ośrodka Kultury HTS, os. Góralski 5, tel. 44-34-44, w. 38 (panie: W. Sabrawa i J. Du- szanowicz).

Klub bilardowy u Kmity

W restauracji „Kmity” w os. Piastów od pierwszych dni maja działa klub bilardowy już cieszący się sporym po- wodzeniem. Klub jest połą- czone z drink barem i zapra- sza bilardzystów w godz. 15 — 23. Codziennie czterech pierw- si klienci są częstowani bez- płatnym drinkiem. Stanisław Kmity zaprasza.

ISTAMBUL

4 dni pobytu w Istambule hotel w centrum handlowym, dwa posiłki dziennie, opieka pilota, przejazd autokarem, wyjazd w sobotę i wtorek.

Cena 1 100 000 zł

JUGOSŁAWIA — ADRIATYK

12 dni nad morzem, kwatery, wyżywienie, przejazd autokarem

terminy: od 15.06 do 30.06
cena: 2 000 000—2 400 000 zł

GRECJA — PARALIA

10 dni pobytu, przejazd autokarem, dostęp do plaży

terminy: od 15.06 do 30.06
cena: 1 600 000 zł

MISKOLC — WĘGRY

2 dni pobytu przejazd autokarem, hotel

wyjazdy w każdy wtorek
Agencja Turystyczna „SKARPA”

Nowa Huta os. Na Skarpie 21, tel. 44-41-45
godz. 9—17 w soboty 14—17

Ten sprzęt Cię nie zawiedzie

Bosch:

Tylko BOSCH w Twojej kuchni! robot wieloczynnościowy, odkurzacz, młynek kawy, żelazko, ekspres, pressa, samowar, kuchenka, do jaj, krajalnica, toster, odkurzacz samochodowy, Os. Boh. Września (przy pętli tramwajowej) 10, 15 tel. 47-52-29

JMS „ELEKTRONIK”

Kraków, os. Centrum C bl. 9

sklep otwarty od 9 do 19
tel. 44-27-42

POLECA

- Wysokiej klasy sprzęt audio-video
- Duży wybór płyt kompaktowych
- Najtańsze komputery klasy IBM XT i AT z dowolnej konfiguracji
- Telewizory SONY

ORAZ ATRAKCYJNE TOWARY Z BRANŻY

- Elektronicznej
- Odzieżowej
- Kosmetycznej

CENY KONKURENCYJNE ZAPRASZAMY

KUCHNIE, BOAZERIE, MEBLOSCIANKI

czarno-białe z wnętrzą na wersalikę poleca

Sklep Meblowy, os. Boh. Września (przy pętli tramwajowej)

Kursy komputerowe

tel. 44-25-48

(wtorek — czwartek) w godz. 14—17

Zarybienie wiosenne

Zgodnie z zapowiedzią z poprzedniego numeru „GTN” wprowadzamy na łamy naszego tygodnika stałą rubrykę dla wędkarzy. Będzie się z niej można dowiedzieć m. in. o stosowaniu przynęt, zanęt, poznać aktualności wędkarskie, poczytać o poradnictwie dla początkujących. Zapraszamy do współpracy wszystkich wędkarzy. Rubryka ma charakter otwarty a jej tematyka będzie uzależniona od zainteresowania czytelników.

Dziś naszym rozmówcą jest prezes Międzyokręgowej Rady Gospodarczej PZW w Krakowie, a zarazem wiceprezes Zarządu Okręgu PZW w Krakowie ds. gospodarczych Wacław Biegan.

— Panie prezesie — wzrastają koszty podróży i transportu. Nie wszystkich wędkarzy będzie stać na wyjazd nad San, Poprad czy Dunajec. Dotknie to w szczególności emerytów i rencistów, których jest wielu wśród braci wędkarskiej. Czy podejmuje nie działania na rzecz „dobrego brania” w okolicach Krakowa?

— Przyznaję, że wyjazd na ryby prywatnym samochodem, czy nawet państwowymi środkami komunikacji jest dla

wielu wędkarzy zbyt kosztowny. Dlatego postanowiliśmy stworzyć jak najwięcej łowisk najbliżej Krakowa. Ci, którzy wykupią licencję „Wspólnoty” za jedyne 40 tys. zł będą mogli wędkować przez cały rok niedaleko miasta na naszych łowiskach. Pieniądze przeznaczamy na zarybienie tych akwenów. W tym roku zarybiliśmy takie zbiorniki jak: „Bagry” — 231 kg amura i 10 kg węgorza, „Dąbie” — 600 kg leszcza, 100 kg amura i 5 kg węgorza, „Podgórze Tynieckie” — 1200 kg leszcza i 5 kg węgorza, „Sciejowice” — 600 kg leszcza i 5 kg węgorza oraz „Przylasek Rusiecki” — 5 kg węgorza. Zarybienie nie jest jeszcze zakończone i będziemy o nim informować na bieżąco.

19.05 odbędą się na Zalewie w Nowej Hucie mistrzostwa spinningowe Koła „Nowa Huta”. Zbiórka o godz. 7 rano.

W dniu 26 maja na tym samym zbiorniku wodnym odbędą się mistrzostwa spławikowe Koła „NH”. Zgłoszenia są przyjmowane do 23 maja. Zawody odbędą się w 2 turach o 7 i 15. (sp)

Z redakcyjnego dyżuru

— Zają się mieszkańcy os. os. Dywizjonu 303, Kościuszkowskiego i II Pułku Lotniczego że droga wewnętrzna łącząca te osiedla wzdłuż ul. M. Dąbrowskiej przypomina rajdowy tor przeszkód. Pośród wzgórków i dziur trzeba jeździć slalomem. Mieszkańcy interweniują w tej sprawie od lat i nic nie ulega zmianie. Może jednak wreszcie 2 nowohuckie spółdzielnie mieszkaniowe „Czyżyny” i „Victoria” dogadają się i przeprowadzą remont tej wewnątrzosiedlowej drogi. (sp)

*

— Odpowiadając na nasz apel zadzwonił jeden z Czytelników (właściciel punktu?) informując, że zepsuty młynek do kawy naprawić można przy ul. Polewki 220, telefon: 48-00-30.

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Piękna, słoneczna pogoda w sobotę i niedzielę spowodowała, że na giełdzie samochodowej „Solhutu” pojawiły się tłumy oglądających i „przymierzających się” do kupna samochodu. A ceny kształtowały się w tym czasie następująco: fiat 126 p (rok prod. 77) — 8 mln. (78) — 4.8 do 10 mln. (80) — 6.5mln. (87) — 14.5mln. (90) — 26 mln.; fiat 125 p (78) — 5.5 mln. (83) — 15 mln. (88) — 22 mln. (91) — 36 mln. zł; polonez (90) — 31 mln.; syrena (79) — 2.5 mln. (82) — 3 mln.; zastawa (82) — 8 mln.; trabant (86) — 10 mln.; lada (87) — 27 mln.; skoda favorit (91) — 56 mln.; wartburg (90) — 25 mln.; zaporożec (82) — 6.5 mln.; moskwicz (89) — 4.5 mln. zł.

Najlepiej jednak sprzedawały się nie samochody lecz oleje silnikowe.

JAKIE JEST PRAWDLWIE OZNACZENIE

SAMOCODÓW WYJEZDZAJĄCYCH ZA GRANICE

PL czy RP?

Także w Nowej Hucie pojawiły się samochody z oznaczeniami RP na biało-czerwonym tle. Niestety nieuczciwi producenci i sprzedawcy tych plaketek nabili w przyszłościową butelkę swoich klientów. Nadal obowiązuje i będzie tak w przyszłości, że jedynym prawidłowym oznaczeniem samochodów polskich wyjeżdżających za granicę jest plaketka PL.

Oznaczenie PL pochodzi jeszcze z okresu II Rzeczypospolitej od nazwy Poland i nie ma nic wspólnego jak niektórzy sądzą z określeniem Polska Ludowa. Na mocy międzynarodowych porozumień oznaczenie RP przysługuje Filipinom. (sp)

Zmarli

Zofia Cygan, lat 79
Barbara Jura, lat 37
Franciszek Konieczny, lat 65
Stefania Krystyniak, lat 87
Franciszek Kustra, lat 66
Maria Marynowska, lat 67
Władysław Pułtorak, lat 68
Stanisław Spiradek, lat 85
Stanisław Sroka, lat 46
Tadeusz Szoł, lat 71
Zbigniew Walewajko, lat 51
Maria Włodarczyk, lat 47
Tadeusz Zegar, lat 66

Towarzystwo „R-Ratuj Życie” składa serdeczne podziękowania wszystkim ofiarodawcom za wsparcie zbiórki pieniędzy na zakup karetki reanimacyjnej i dla nowohuckiego pogotowia. Na tej liście ludzi dobrej woli znajdują się panie: Zofia Czekaj, 10 tys. zł, Maria Szostakiewicz, 100 tys., Lucyna Tynor, 20 tys., Małgorzata Sypon, 20 tys., Teresa Świgoń, 20 tys., Helena Szpałek, 20 tys., Grażyna Jeleń, 30 tys., Monika Domalczna, 20 tys., Małgorzata Wielogórska, 5 tys., Maria Gallas, 30 tys.; panowie: Robert Wiktor, 100 tys.,

Kupujemy karetkę reanimacyjną

Marek Buświński, 20 tys., Wojciech Żurek, 50 tys., Zbigniew Górecki, 100 tys., Marian Marszałik, 100 tys., Piotr Groman, 100 tys., Dariusz Filipczyk, 10 tys., Ryszard Pawlina, 95 tys., Tomasz Lipiński, 100 tys., Jakub Łomnicki, 100 tys. zł.

26 maja czyli w następną niedzielę, w nowohuckich kościołach przeprowadzona będzie zbiórka na ten szlachetny cel. Zachęcamy do udziału! Wyposażona odpowiednio karetką reanimacyjną to bardzo kosztowna rzecz, ale wspólnymi siłami zbierzemy choć część pieniędzy. (R)

DYZURY APTEK

Od piątku do środy dyżurują: Apteka nr 21, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36. W czwartek dyżur pełnią: Apteka nr 24 i Apteka nr 108, os. Niepodległości (pawilon), tel. 48-01-27.

CENTRUM „MEDYK”

Specjaliści: logopeda, neurolog, pedagog, psychiatra, psycholog, psycholog dziecięcy, seksuolog, — os. Szkolne 28 (Leczenie nerwicy).

WIZYTY DOMOWE

specjalistów internistów i pediatrów. EKG. Zgłoszenia telefoniczne codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. 15-19. Tel. 44-26-93.

NIEDZIELNE MSZE ŚW

Bazylika w Mogile: 6.30, 8.30, 11.23.30, 14.30, 18.30.
Szkolne Domy: 6.30, 8.30, 10.45, 12.13.15, 14.30, 17.19, 20.30.
Bieńczyce: 6.30, 8.30, 9.30, 11.23.30, 14.15, 17.30, 19.
Czyżyny: 7.30, 9.30, 10.11.30, 13.19.
Dyvizjonu 303: 7.30, 8.30, 9.30, 11.13.16, 18.19.
Mistrzejowice: 6.30, 8.30, 9.30, 11.12.30, 14.17.18.30, 20.
Kalinowe: 8.30, 9.30, 11.13.18.
Wzgórza Krzesławickie: 7.30, 9.30, 11.12.15, 16.19.

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie: 999, Straż Pożarna: 998, Policja: 997, Pogotowie Gazowe: 992, Toksykologia: 11-99-99, Informacja o lekach: 11-07-65 (8-15) Policja, os. Zgody: 44-44-44, Straż Pożarna os. Zgody: 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta: 44-49-99, Pogot. Elektryczne: 44-23-08, Pogot. c.o.: 44-38-46, Wodociągi: 48-28-61.

KINA

Stinks: 17 bm., godz. 18

OGŁOSZENIA TOWARZYSKIE

LEKARZOM I PIELEŃNIARKOM I Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala im. Zeromskiego dziękuję za troskliwą opiekę nad moim Ojcem.

MAGDALENA STOKŁOSA

STASZKOWI KOZIOŁOWI z okazji 18. rocznicy urodzin wiele zdrowia i samych sukcesów w życiu

życzą RODZICE

Wypożyczalnia płyt kompaktowych STUDIO NAGRAŃ

Hurtownia i detaliczna sprzedaż nagranych kaset magnetofonowych

Nowości światowe i krajowe

CENTRUM B 3 — GALERIA

Zapraszamy w godz. 10—18, soboty 10—14

ZAKŁAD USŁUGOWY RTV

Nowa Huta, os. Górali 15

(ul. Demakowa)

Wykonuje naprawy TV OC, VIDEO, odbiorników radiowych, magnetofonów. NA SPECJALNE ŻYCZENIE EKSPRES!

KN

Kalendarz Nowohucki

10-18 „We współczesnym wnętrzu” — wystawa wyrobów Spółdzielni „Millenium” połączona ze sprzedażą godz. 10-18 — Kiermasz nasion sadzonek i kwiatów; 22 bm., godz. 18 — Akademia Relaksacyjna.

KLUB „ŚRÓDPOLE” (os. Na Wzgórzach 17a): 20 bm., godz. 17.30 — Z cyklu: Sztuka biznesu — „Biznes, jego możliwości i ograniczenia”. Na temat inicjatyw gospodarczych w Nowej Hucie mówią radni: B. Bubula, W. Wyka, J. Żelazny.

ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNYCH (os. Złotej Jesieni 2): 20 bm., godz. 11 — Z cyklu „Muzea Krakowa” — zwiedzanie Muzeum Narodowego — Oddziału Czartoryskich.

NCK (Pl. Centralny): 17 bm., godz. 18 — Z cyklu „Zdrowie i medycyna” — „Właściwości lecznicze warzyw i ziół” — omówienie i degustacja sporządzonych

potraw z ziół i warzyw. Wykład i przygotowanie potraw inż. Halina Skrzetucka; 22 bm., godz. 16.30 i 19.30 — DKF „ZGAGA” — „Człowiek z blizną” (USA), godz. 17.30 — Turcja daleka czy bliska? Wystąpienie ambasadora Republiki Turcji w Polsce H. Savasei oraz spotkanie z prof. E. Dogramaci, dziekanem Wydziału Literatury Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze nt.: „Struktura społeczna i prawa kobiet w Turcji”, 22 i 23 bm., godz. 10 — VIII Festiwal Piosenki Dziecięcej „Kolorowe nutki” — przesłuchania; 23 bm., godz. 17 i 19.30 DKF „ZGAGA” — „Serpico” (USA), godz. 17.30 — Spotkanie z poetą Yunusa Emre (przełom XIII i XIV w.). Udział biorą: doc. dr hab. J. Ciopiński z UJ i dr H. A. Yuksel z Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze.

— Turcja daleka czy bliska? Wystąpienie ambasadora Republiki Turcji w Polsce H. Savasei oraz spotkanie z prof. E. Dogramaci, dziekanem Wydziału Literatury Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze nt.: „Struktura społeczna i prawa kobiet w Turcji”, 22 i 23 bm., godz. 10 — VIII Festiwal Piosenki Dziecięcej „Kolorowe nutki” — przesłuchania; 23 bm., godz. 17 i 19.30 DKF „ZGAGA” — „Serpico” (USA), godz. 17.30 — Spotkanie z poetą Yunusa Emre (przełom XIII i XIV w.). Udział biorą: doc. dr hab. J. Ciopiński z UJ i dr H. A. Yuksel z Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze.

— Turcja daleka czy bliska? Wystąpienie ambasadora Republiki Turcji w Polsce H. Savasei oraz spotkanie z prof. E. Dogramaci, dziekanem Wydziału Literatury Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze nt.: „Struktura społeczna i prawa kobiet w Turcji”, 22 i 23 bm., godz. 10 — VIII Festiwal Piosenki Dziecięcej „Kolorowe nutki” — przesłuchania; 23 bm., godz. 17 i 19.30 DKF „ZGAGA” — „Serpico” (USA), godz. 17.30 — Spotkanie z poetą Yunusa Emre (przełom XIII i XIV w.). Udział biorą: doc. dr hab. J. Ciopiński z UJ i dr H. A. Yuksel z Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze.

— Turcja daleka czy bliska? Wystąpienie ambasadora Republiki Turcji w Polsce H. Savasei oraz spotkanie z prof. E. Dogramaci, dziekanem Wydziału Literatury Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze nt.: „Struktura społeczna i prawa kobiet w Turcji”, 22 i 23 bm., godz. 10 — VIII Festiwal Piosenki Dziecięcej „Kolorowe nutki” — przesłuchania; 23 bm., godz. 17 i 19.30 DKF „ZGAGA” — „Serpico” (USA), godz. 17.30 — Spotkanie z poetą Yunusa Emre (przełom XIII i XIV w.). Udział biorą: doc. dr hab. J. Ciopiński z UJ i dr H. A. Yuksel z Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze.

— Turcja daleka czy bliska? Wystąpienie ambasadora Republiki Turcji w Polsce H. Savasei oraz spotkanie z prof. E. Dogramaci, dziekanem Wydziału Literatury Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze nt.: „Struktura społeczna i prawa kobiet w Turcji”, 22 i 23 bm., godz. 10 — VIII Festiwal Piosenki Dziecięcej „Kolorowe nutki” — przesłuchania; 23 bm., godz. 17 i 19.30 DKF „ZGAGA” — „Serpico” (USA), godz. 17.30 — Spotkanie z poetą Yunusa Emre (przełom XIII i XIV w.). Udział biorą: doc. dr hab. J. Ciopiński z UJ i dr H. A. Yuksel z Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze.

— Turcja daleka czy bliska? Wystąpienie ambasadora Republiki Turcji w Polsce H. Savasei oraz spotkanie z prof. E. Dogramaci, dziekanem Wydziału Literatury Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze nt.: „Struktura społeczna i prawa kobiet w Turcji”, 22 i 23 bm., godz. 10 — VIII Festiwal Piosenki Dziecięcej „Kolorowe nutki” — przesłuchania; 23 bm., godz. 17 i 19.30 DKF „ZGAGA” — „Serpico” (USA), godz. 17.30 — Spotkanie z poetą Yunusa Emre (przełom XIII i XIV w.). Udział biorą: doc. dr hab. J. Ciopiński z UJ i dr H. A. Yuksel z Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze.

— Turcja daleka czy bliska? Wystąpienie ambasadora Republiki Turcji w Polsce H. Savasei oraz spotkanie z prof. E. Dogramaci, dziekanem Wydziału Literatury Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze nt.: „Struktura społeczna i prawa kobiet w Turcji”, 22 i 23 bm., godz. 10 — VIII Festiwal Piosenki Dziecięcej „Kolorowe nutki” — przesłuchania; 23 bm., godz. 17 i 19.30 DKF „ZGAGA” — „Serpico” (USA), godz. 17.30 — Spotkanie z poetą Yunusa Emre (przełom XIII i XIV w.). Udział biorą: doc. dr hab. J. Ciopiński z UJ i dr H. A. Yuksel z Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze.

— Turcja daleka czy bliska? Wystąpienie ambasadora Republiki Turcji w Polsce H. Savasei oraz spotkanie z prof. E. Dogramaci, dziekanem Wydziału Literatury Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze nt.: „Struktura społeczna i prawa kobiet w Turcji”, 22 i 23 bm., godz. 10 — VIII Festiwal Piosenki Dziecięcej „Kolorowe nutki” — przesłuchania; 23 bm., godz. 17 i 19.30 DKF „ZGAGA” — „Serpico” (USA), godz. 17.30 — Spotkanie z poetą Yunusa Emre (przełom XIII i XIV w.). Udział biorą: doc. dr hab. J. Ciopiński z UJ i dr H. A. Yuksel z Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze.

— Turcja daleka czy bliska? Wystąpienie ambasadora Republiki Turcji w Polsce H. Savasei oraz spotkanie z prof. E. Dogramaci, dziekanem Wydziału Literatury Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze nt.: „Struktura społeczna i prawa kobiet w Turcji”, 22 i 23 bm., godz. 10 — VIII Festiwal Piosenki Dziecięcej „Kolorowe nutki” — przesłuchania; 23 bm., godz. 17 i 19.30 DKF „ZGAGA” — „Serpico” (USA), godz. 17.30 — Spotkanie z poetą Yunusa Emre (przełom XIII i XIV w.). Udział biorą: doc. dr hab. J. Ciopiński z UJ i dr H. A. Yuksel z Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze.

— Turcja daleka czy bliska? Wystąpienie ambasadora Republiki Turcji w Polsce H. Savasei oraz spotkanie z prof. E. Dogramaci, dziekanem Wydziału Literatury Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze nt.: „Struktura społeczna i prawa kobiet w Turcji”, 22 i 23 bm., godz. 10 — VIII Festiwal Piosenki Dziecięcej „Kolorowe nutki” — przesłuchania; 23 bm., godz. 17 i 19.30 DKF „ZGAGA” — „Serpico” (USA), godz. 17.30 — Spotkanie z poetą Yunusa Emre (przełom XIII i XIV w.). Udział biorą: doc. dr hab. J. Ciopiński z UJ i dr H. A. Yuksel z Uniwersytetu Hacettepe w Ankarze.



Fot. PAWEŁ ZECHENTER
(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Dzień w dzień 100 tys. klientów

Jak twierdzi dyrektor generalny „Tomexu” Tomasz Jerzy Szewc, to co obecnie jest robione na pl. targowym jest tylko namiastką planów możliwych do przeprowadzenia. Całość przedsięwzięcia blokuje stan tymczasowości wynikający z faktu wydzierżawienia terenu tylko na 3 lata. W takiej sytuacji nie opłaca się dokonywać większych inwestycji, gdyż nie zamortyzują się one w tak krótkim czasie.

Czy powstanie nowoczesne centrum handlowe?

Obecnie na placu znajduje się 100 stałych punktów sprzedaży. W hali handlowej jest 67 stanowisk handlowych. Na plac regularnie przyjeżdżają samochody z towarami oraz codziennie przybywa kilkuset handlujących. Przez plac przewija się w dobrym dniu targowym ok. 100 tys. osób. Szczególnie w piątki i soboty przychodzi i przyjeżdża tu sporo osób na zakupy całonocne. Dla wygody tych ostatnich przed wejściem są udostępniane bezpłatnie wózki, którymi można dojechać do samochodu większej ilości zakupionych towarów. Na placu można kupić prawie wszystko poza świeżymi kwiatami. Ceny w sprzedaży półhurtowej są stosunkowo niskie, co przyciąga kupujących. Dzięki placowi posiada pracę kilkaset osób. Natomiast do kasy miasta z tytułu samych opłat targowych odprowadza się miesięcznie ok. 100 mln zł. Do tego należy dodać 150 mln zł odprowadzanych do Skarbu Państwa w postaci różnego rodzaju podatków. Kwoty te w razie rozwoju placu ulegną naturalnie zwiększeniu.

Co mogą mieć mieszkańcy?

Aktualnie jest oddawanych do użytku 30 nowych domków, które można łatwo montować i demontować co czyni je przenośnymi. Natomiast podania złożyło 465 osób chętnych do wynajęcia. Domki stawiane są przy ogrodzeniu tworząc swoistą barierę placu i oddzielając go od terenów zamieszkałych. Płat będzie również podniesiony poprzez umieszczenie na nim paneli reklamowych. T. J. Szewc podkreśla, że od samego początku czyniono szereg gestów i kon-

kretnych propozycji w stosunku do mieszkańców os. Niepodległości. Proponowano udostępnienie świetlicy z TV satelitarną. Podjęliśmy sponsorowanie szkoły podstawowej i przedszkola, dla którego zakupiono zabawki za 2 mln zł. „Jesteśmy otwarci na różne inicjatywy mieszkańców, natomiast zdziwienie budzą donosy, pomówienia a nawet próby niszczenia ogrodzenia przez kilka osób, do których nie trafiają żadne argumenty”. Przeciwwagą jest list kilkudziesięciu mieszkańców sugerujących uruchomienie bramy od strony osiedla Niepodległości.

W razie uzyskania od władz miasta przynajmniej 10-letniej gwarancji na użytkowanie terenu właściciele „Tomexu” stworzyliby w tym miejscu naszej dzielnicy centrum handlowo-usługowe o standardzie europejskim włącznie z wybudowaniem garaży dla mieszkańców. Już teraz uzyskano nowy teren, ale także tylko na 3 lata co hamuje większe inwestycje. Natomiast na pewno jeszcze w tym miesiącu zostanie oddana nowa droga dojazdowa dla samochodów dostawczych odcinająca główny wjazd od ul. Bieńczyckiej, a w najbliższym czasie powstanie obok placu duży parking dla samochodów klientów.

Jest nawet lokalna „policja”

Na placu panuje, zdaniem dyrektora, ład i porządek. „Tomex” zatrudnia nawet własną „policję”. Dlatego nie toleruje się tu gier hazardowych jak również zwałczania handlu wódką. Planuje się, że każdy wchodzący na teren placu będzie zobowiązany do zdeponowania wnoszonego alkoholu. Przez radiowęzeł ostrzega się przed złodziejami, w przypadku przybycia podejrzanych osób. Na sprzątanie placu wydawane są duże pieniądze. Codziennie jest on uprzątnięty w godzinach wieczornych, po zakończeniu sprzedaży. W czwartek nawet zamknięto plac, aby przeprowadzić na nim generalne porządki.

W razie otrzymania od władz miasta decyzji satysfakcjonujących właścicieli „Tomexu” zapowiadają oni stworzenie najbardziej nowoczesnego centrum handlowo-usługowego w Krakowie z udziałem kapitału firm francuskich i duńskich.

Sławomir PIETRZYK

CIĄG DALSZY ZE STRONY 1

Bieg wydarzeń, w relacjach wielu ludzi, którzy otarli się o ten tragiczny wypadek, nawet po wielu dniach, ma temperaturę gorącą. W środę, 8 maja o godz. 13.10 w pompowni wody prze-mysłowej nr 3 wydarzyła się awaria. Pracownicy Budostalu-7 remontowali

mentie przepalania rurociągu wysunęła się rura. Buchnęła wielka woda pod ciśnieniem około 8 AT (fachowcy mówią: nieco mniej poprawia). Zalało podpiwniczenie.

W dole leży jeszcze jakaś koszula w kratę, jakiś chałat jednego z pracowników, którzy z wielkim trudem wy-ciągali potem zwłoki Janka. Zdemolowane fragmenty konstrukcji, zdemolo-

JANEK NIE

odeinek rurociągu. Momentu tragicznego w tym dniu dokładnie nie przekaże nikt. Janek Król zabrał go do grobu. Piotr Dybich, który się uratował, jest tak zszokowany dotąd, że nie może o tym mówić.

Janek wziął palnik do ręki. Przed budynkiem pompowni leży fragment rurociągu o średnicy około 1 metra. Skorodowany, stalowy walec. Część kompensatora. Na tym odcinku w mo-

wana budka telefoniczna. Taki strumień wody ma ogromną siłę. Piotr Dybich, drugi ze spawaczy, popłynął z falą. Został uniesiony nurtem masy wody. W tej powodzi podobno dotarli do niego przeblyski światełka. Cudem wydostał się którymś otworem na wyższy poziom.

Zginął człowiek. Stała huta. Przerwa w dopływie wody do chłodzenia. Znieruchomiał Wielkie Piece, a na-

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

W Zakładzie nr 8 Pralniczej Spółdzielni Pracy, bo o nim tu mowa, wykonywano dotychczas wszelkie usługi na miejscu: mokre pranie, chemiczne czyszczenie. Wykonywano je prawie błyskawicznie. Mieszkańcy przyzwyczaili się. Zresztą z myślą właśnie o takiej pralni budowano ten pawilon. Aż tu nagle likwidacja. Powód — rosnące z miesiąca na miesiąc wygórowane czynsze.

— Do końca lutego spółdzielnia płaciła 25 tys. zł za metr kwadratowy powierzchni. Od 1 marca czynsz podniesiono o 100 proc., czyli od metra kw. płacić by musiała 50 tys. zł. Pomieszczenie ma 273 metry. A więc czynsz wyniósłby — wylicza jedna z pracownic — ponad 18 mln zł. Przerób — jak mówi — jest różny, w kwietniu zarobiono 20 mln zł. Prosty rachunek: zostawało 2 mln na opłacenie prądu, gazu, wody...

Moglibyśmy funkcjonować, gdybyśmy zarabiali miesięcznie na „usługach” od 50 do 60 mln zł. Ale to jest nierealne, bowiem dwa i pół raza trzeba by podwyższyć ceny usług. A przecież już teraz tania one nie są.

Tak więc Spółdzielnia Pralnicza nie przyjęła warunków stawianych przez właściciela lokalu SM

W odległości 50 km od Bayreuth w Górnym Palatynacie grupa 60 niemieckich naukowców i inżynierów drąży skorupę ziemską do głębokości 10 km. Nazývają siebie terranautami. Wydaje się to być trafnym określeniem bo przecież badają jedno z ostatnich dziewięciu miejsc naszej planety — jej wnętrze. Zgłębienie tajemnic podłoża to jedyny sposób, by podróżować w przeszłość Ziemi. Skorupa kontynentalna liczy miliardy lat, podczas gdy wiek głębi oceanicznych szacowany jest na „zaledwie” 200 milionów lat. Dlatego jest tak ważne, by wiercenia dokonywać na stałym podłożu.

osadowe. Pod nimi kryją się skały metamorficzne — świadkowie najdalszej przeszłości i one są celem wierceń. By „odczytać” dzieje odbite w sfałdowaniach tych skał, posługiwano się do tej pory metodami pośrednimi, takimi jak rozchodzenie się fal sejsmicznych czy badanie pola magnetycznego. Pozwoliły one stworzyć teorie, które jednak można zweryfikować jedynie dokonując wierceń i wydobywając próbki z różnych warstw.

Projekt niemiecki jest jednym z największych przedsięwzięć tego typu. W 1970 r. Rosjanie zaczęli wiercić podłożę Półwyspu Kolskiego i do nich należy rekord w tej dziedzi-

cyńskiego — który ciągnął przez Europę, Amerykę i Japonię. Dokładnie w tym miejscu Masywu Czeskiego zostały poddane działaniu erozji masywne skały osadowe. Na powierzchni wyszły liczące 350 do 400 mln lat skały krystaliczne.

Pierwszy etap projektu wydrążenie szybu do głębokości 4000 metrów — rozpoczęty we wrześniu 1987 roku pozwolił na próbowanie narzędzi i przeszkolenie ludzi. Okazało się, wiercenie wcale nie jest łatwe. Najmniejsze odchylenia na pierwszych setkach metrów może skończyć się katastrofą, na następnych prostowanie kąta wier-

Terranauty z Górnego Palatynatu

Najgłębsza dziura w... Ziemi

ponieważ historia ziemi jest wypisana na jej kontynentach — wyjaśnia PETER KEHRER, dyrektor niemieckiego programu badawczego.

Geologowie już od dawna mają ogólne wyobrażenie o strukturze naszej planety. W samym środku znajduje się bardzo gęste, złożone głównie z żelaza, jądro. Otacza je lepki płaszcz, na którym trzyma się skorupa ziemska. Jej szerokość wynosi 8—10 km na dnie mórz i 20—70 km na kontynencie. Drgania płaszcza powodują trzęsienia ziemi, wybuchy wulkanów. Na dnie oceanów bez przerwy wyłaniają się nowe skały. Pod ich naciskiem warstwy kontynentów dryfują z prędkością 1 m rocznie, zachodzą na siebie. Skorupa ziemska fałduje się wynosząc ku niebu górskie łańcuchy. Dzięki licznym wierceniom w głębinach oceanu oraz nieustannym poszukiwaniom ropy i gazu ziemnego naukowcy dokładnie poznali najnowsze warstwy, warstwy,

nie: 12200 m. Na początku lat osiemdziesiątych Amerykanie marzyli o jego pobiciu. Jednak koszty realizacji podobnych zamierzeń są bardzo wysokie — dlatego zarówno USA jak i inne kraje stopniowo z nich zrezygnowały. Poza Niemcami. Ich projekt o nazwie KTB będzie kosztował 500 mln marek.

O wyborze miejsca przesądziły badania sejsmiczne zakładające mniejszy niż gdzie indziej wzrost temperatury w głębi ziemi. Myślimy, że osiągniemy 300 st. Celsjusza na 14 kilometrów. Ta temperatura wyznacza kres wytrzymałości materiałów wiertniczych. Tymczasem okazało się, że temperatura podnosi się szybciej i wysokość 300 st. C osiąga już na dziesiątym km. „KTB” nie będzie najgłębszą dziurą świata, ale nie jesteśmy tu by pobijać rekordy — mówią Niemcy.

Usytuowany na tarczy skały metamorficznej szyb zapuści się w głąb starego szelfu her-

(jeśli zajdzie taka potrzeba) możliwymi sondy firmy Schlumberger. Opracowano również najbardziej odpowiedni sposób wiercenia. Jest to rozwiązanie pośrednie między stosowanymi w przemysle naftowym szybami o średnicy 20 cm a sondami do badań geologicznych o średnicy 3594 m. Jest to rekord w zakresie sploracji geologicznej. Pozwalają na szybkie drażnienie pierwszych kilometrów, bo tutaj badania nie są tak trudne, jak gdzie indziej, gdzie czas jest o wiele dłuższy.

Drugi etap rozpoczęty w październiku ub. roku, doprowadził prace wiertnicze do głębokości 800 m. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, niemieccy ukowcy osiągną zaplanowane 10 000 m w 1994 roku.

(według „L'EXPRESS”)

hucnym pro-
dia, ale życie
mal. Gdy trwały
Janka, hut-
pracowały nad
o godz. 16.30
nr 4. Na gazie
tych dniu pra-
ca. W nocy z

Huta pracuje. Jan Król nie żyje. Czy
musiał zginąć? To pytanie po wielokro-
cie zadają sobie specjalistyczne komi-
sje. Jakakolwiek by nie była odpowiedź
na to pytanie, życia mu nikt nie wróci.
Czy tragedia zwiłokrotni jednak
ludzką czujność? Zaczynam mieć wąt-
pliwości będąc świadkiem mroźnego
krew w żyłach obrazu. Z pompowni nr
3 pojechałam na miejsce innego tra-

kier rozświetla tę część podniebnej
konstrukcji. Nad głową ma tylko nie-
bo... Na dole stoją pakamery „Korbu-
du”. Zapewne to pracownik tejże spół-
ki? Tutaj zginął niedawno człowiek.
Tutaj nadal brak ludziom wyobraźni.
Czy trzeba otrzeć się o śmierć tak jak
Piotr Dybich, żeby pamiętać jak cenne
jest życie?

WYPLYNĄŁ...

gaze koksowni-
Slabing. W pią-
godz. 7.15 uru-
wie nr 5 i kolejne
Rca do normal-
udzie i hutnicze a-
pają także rozleg-
y chorej skutki w
du dyr. Kaczor

gicznego wypadku, który wydarzył się
w tym roku. W obrębie składowiska
wsadu dla Wielkich Pieców zginął pra-
cownik Mostostalu. Spadł z byle jak
umocowanej konstrukcji. Tym razem
na wysokości kilkudziesięciu metrów na
moście powłokowym porusza się mę-
czyzna. Balansuje bez żadnego zabez-
pieczenia. Chodzi swobodnie jak lino-
skoczek. Zakłada kask z kapturem,
przystępuje do piaskowania. Snop is-

Wychodzę z huty w świeżość ziele-
ni wiosny. W głowie kłębowisko myśli
i doznań. W pamięci zapadła mi jedno-
cześnie także i taka refleksja starsze-
go hutnika — pracownika dyspozytor-
ni HTS: starzeje nam się żywicielka
huta. Żywicielka! Tak, mimo wszystko
żywicielka.

Henryka ROSIEK

Włóknina karygodne!

Skandaliczna, panie prezesie SM „Mistrzejowice”
wasi ta decyzja. I nie w ten sposób chyba trzeba
wspierać o interesy lokatorów, którzy za naszym po-
średnictwem pytają Pana, skąd się wziął tak wy-
jątki czynsz w strefie „C” i gdzie z brudami będą
minimować jeździć? Na os. Kalinowe? Nie długo, bo i tam
zakładowi wypowiedziano umowę. Pracuje tylko do
zesierwca

SZEWEC TEŻ NIE WYDOLI

W tym samym pawilonie „lata” buty szewc. —
to różnica w biały dzień — powiada. — Od 1985 r.
zabijają ten lokal. Do końca lutego br. był te-
mami „Gromady”, którego byłem agentem. W mar-
cu rozwiłkłem umowę z „Gromadą”. Chciałem
prerować ten zakład, być jego właścicielem. „Gro-
mada” wyraziła zgodę na zawarcie przez mnie u-
mowy najmu z SM „Mistrzejowice” od 1 marca br.
pierki krąży. 11 marca br. zawiadomiono mnie

że decyzją Rady Nadzorczej tej Spółdzielni lokal
pójdzie na przetarg ograniczony z zaznaczeniem, że
przeznaczony będzie na usługi szewskie. Czy wy-
gram przetarg? Jaki będę płacił czynsz? W marcu
płaciłem 40 tys. zł za m kw., czyli 4 mln 600 tys.
zł. To tylko czynsz, a gdzie inne płatności? Chcąc
utrzymać ten lokal uruchomiliśmy z żoną w jed-
nym z pomieszczeń dodatkowo komis.

Czy nie mogło się obejść bez przetargu? Ogło-
szono go chyba tylko po to by cena za metr kw.
powierzchni wzrosła do tych 50—60 tys. zł. My u-
żytkownicy — najemcy pomieszczeń tego pawilonu
dochodzimy w czynszach do najemców lokali w
śródmieściu, w samym centrum miasta.

Ile par butów trzeba naprawić, by w zarobkach
„wyjść” na średnią krajową jeżeli fleki — para,
kosztują w granicach 20 tys. zł? Można i owszem
podnieść ceny usług, ale wtedy gdzie będziemy szu-
kać klientów, wśród bogaczy?

PS. Sprawę pralni wyjaśniono, choć nie do ko-
ńca. Pomieszczenia od frontu SM „Mistrzejowice”
przeznacza podobno na przetarg. Te od tyłu po niż-
szej cenie odstąpił Pralniczej Sp-ni Pracy. Dobrze,
że prezes PSP Anna Madej odstąpiła od demonta-
żu urządzeń pralniczych. Pytamy, kto zapłaci za
straty już poniesione przez pralnię i za nowe prze-
róbki? A co z szewcem?

Od wielu lat nad zalewem
w Nowej Hucie który powstał
jako rezerwowy zbiornik wo-
dy dla huty znajduje się miej-
sce rekreacji i wypoczynku
nie tylko dla mieszkańców
Nowej Huty. Gospodarzami
miejscowości są tu obiekty
wędkarze i Krakowski O-
środek Sportu i Rekreacji
„Krakowianka”. O wędka-
rach zamierzamy pisać stale
w naszym tygodniku. Dzisiaj
oddajemy głos przedstawiciel-
om „Krakowianki”.

Sezon letni w obiektach
„Krakowianki” rozpoczął się
1 maja. W tym dniu zwo-
dowano sprzęt pływający, któ-
ry codziennie w godzinach od
10 do 18 jest udostępniany
publiczności. Obecnie są to 24
rowery wodne, 14 kajaków, 4
łódzie i 2 żaglówki. W razie
dużego ruchu można jeszcze
zwiększyć ilość tego sprzętu.
gdy znajduje się go jeszcze
trochę w magazynach. Koszt
wypożyczenia za godzinę pły-
wania wynosi: roweru wodne-
go — 10 tys., kajaka — 10 tys.
łodzi — 15 tys. i żaglówki —
20 tys. zł. Aby korzystać ze
sprzętu pływającego trzeba
mieć dokument tożsamości
i jedną z osób — kartę pły-
wacką.

2 baseny i brodzik są już w
zasadzie przygotowane do ot-
warcia. Planowane to jest 1
czerwca, ale jeżeli będzie ład-

na i ciepła pogoda to na ba-
seny będzie można już przyjsć
wcześniej. Tak twierdzi kie-
rownik obiektów Krzysztof
Mayer. Obecnie największym
problemem „Krakowianki” są
fundusze. Dawniej skromny
budżet firmy wspierały wła-
dze dzielnicowe, które w różnej
formie pomagały w zagospo-
darowaniu terenu przed sezo-
nem. Obecnie wszystko spad-
ło na „Krakowiankę”. Jak się
szacuje na utrzymanie objek-
tów nad nowohuckim zale-
wem będzie potrzeba ok. 1
mln zł. Dlatego trzeba szukać
pieniędzy prowadząc rozwi-
niętą działalność. Jeszcze w
maju zostaną udostępnione
korty tenisowe z prawdziwe-
go zdarzenia. Zostanie zain-
stalowane specjalne plastiko-
we podłoże wykonane przez
fachową firmę z Myślenic.
Będzie tu mógł zagrać w
tenisa każdy kto opłaci
bilet w kwocie 20 tys.
zł za godzinę. Kierownik
zapowiada również otwarcie
wypożyczalni sprzętu sporto-
wego. Po oddaniu do użytku
basenów, jak zwykle zostanie
otwarta kawiarnia. Obok kor-
tów, na pięknej trawie pod
drzewami znajduje się wioska
indiańska, w której bezpłatnie
mogą bawić się dzieci. Dla
najmłodszych odświeżona
również własnym sumptem
karuzelą, huśtawką i tor prze-

szkód nad zalewem. Niestety
wykonane przez pracowników
osrodka obiekty są niszczone
przez chuliganów. Ostatnio
ktoś urwał część karuzeli i
najprawdopodobniej wrzucił
do wody lub ukradł.

Siedziba miejscowej „zuli”
jest zdewastowany pawilon
handlowy nad zalewem.
Strach jest tam zbliżyć się w
godzinach wieczornych. Nie u-
lega wątpliwości, że powinna
tu częściej zaglądać policja.
Gospodarz obiektu Tadeusz
Lencki, pracownik z długolet-
nim stażem z ubolewaniem
mówi o marnotrawstwie, któ-
rego przykładem jest zdemo-
lowany i nieczynny od 3 lat
pawilon nadający się obecnie
już tylko do rozbiórki. Nieste-
ty, nie można odnaleźć właście-
ciela, który powinien się
tym zająć Krzysztofowi May-
erowi marzy się kompleksowe
zagospodarowanie terenów
nad nowohuckim zalewem, ale
do tego potrzebne są fundu-
sze, którymi nie dysponuje
„Krakowianka”. Być może u-
konstytuowanie się w przysz-
łości nowych władz dzielnic-
owych stworzy szansę pełnego
wykorzystania tych terenów
wypoczynkowych.

(sp)

Fot. PAWEŁ ZECHENTER

TO TAKŻE NOWA HUTA



Fot. PAWEŁ ZECHENTER

Okienko z aktorem Teatru Ludowego

Dzisiaj:

Małgorzata Kochan



Na jakie pytanie nie
chciałaby Pani odpowiadać?

Co mnie łączy z dyrekto-
rem Federowiczem?

Co się Pani podoba w
Nowej Hucie?

Inspicjent Dariusz Lesz-
czyński mieszkający w os.
Szkolnym.

Czego Pani nie cierpi w
naszej dzielnicy?

Jednakowych domów i u-
lic. Boję się spacerować po
Hucie, gdyż po 10 minutach
nie wiem już, gdzie jestem.

Kończymy na „szkolną”
modle: proszę o wypowiedź na
dowolny temat...

Pozdrawiam serdecznie
wszystkich Czytelników wa-
szej gazety i zapraszam do
naszego teatru — zwłaszcza
na premierę „Poskromienia
złośnicy” Shakespeara w re-
żyserii Jerzego Stuhra. W
przedstawieniu zagram złośni-
cę — Kaśkę. Do zobaczenia w
czerwcu w Teatrze Ludowym.

Gwiazda „Piwnicy pod Baranami” gościem
Teatru Ludowego

Jacek Wójcicki

Jacek Wójcicki, niewątpli-
wie ciekawa i wszechstronna
osobowość artystyczna ostat-
nich lat, jest rdzennym krako-
wianinem spod znaku Wodni-
ka, absolwentem krakowskiej
PWST. Po kilku sezonach w
teatrze postanowił stworzyć
własny teatr, a właściwie ka-
bareł piosenki, co nie przes-
kadzało mu zagrać w kilku
filmach i występować z ogrom-
nym powodzeniem (od prawie
ośmiu lat) w „Piwnicy pod
Baranami”.

Niezwykła popularność,
szczególnie wśród młodej wi-
downi, zyskał dzięki roli
„Świra” w filmie Magdy La-
zarkiewicz „Ostatni dzwonek”
i piosenką z tego filmu (mu-
zyka też „piwniczana” Zbig-
niewa Preisnera). Na recita-
lach w czasie Festiwalu Pio-
senki Aktorskiej we Wrocławiu
(którego jest laureatem),
wielbiciele Jacka sforsowali
podwójne drzwi, obsługę i o-
panowali niepodzielnie teatr.
Kilku fanów przedostało się
przez dach...

Piotr Skrzynecki tak napi-
sał o Jacku: „...śpiewa wspani-
ale i przejmująco i po kil-
ku zaledwie latach jest bo-
żyszczem młodych (prze-
de wszystkim panien). Uwielbia-
ją go również starsi widzowie
piwniczni. Pozornie nieśmiały,
niemal dziecienny, na scenie
staje się fascynującym demo-
nem wesolej i smutnej pio-
senki. Posłuchajcie Go, idźcie
popatrzeć jak występuje, po-
dziwiajcie, zaproszcie do do-
mu...”

Każdy z nas może to zrobić
w sobotę i niedzielę 18 i 19
maja o godz. 18. Bilety jesz-
cze do nabycia w kasie Teat-
ru Ludowego.

Fot. RENATA PAJCHEL

Bumet

31-902 KRAKÓW • NOWA HUTA OSIEDLE WILLOWE 30

Od 25 lat służymy dzielnicy i miastu

OFERUJEMY

PEŁNY ZAKRES USŁUG BUDOWLANYCH

- ▲ roboty ciężkim sprzętem
- ▲ murarstwo
- ▲ fliziarstwo
- ▲ dekarstwo
- ▲ ciesielstwo
- ▲ stolarstwo
- ▲ instalacje elektryczne
- ▲ instalacje sanitarne
- ▲ malarstwo
- ▲ parkieciarstwo
- ▲ tapicerka drzwiowa
- ▲ pielęgnacja terenów zielonych
- ▲ piece centralnego ogrzewania
- ▲ dostawy piasku i żwiru

ARTYKUŁY RYNKOWE

- ▲ Wyroby motoryzacyjne
- tłumiki
- blacharka

halogeny, lusterka
korki wlewu paliwa
lusterka do holowania przyczep
elementy optyczne

- ▲ Sprzęt oświetleniowy
- ▲ Sprzęt laboratoryjny
- ▲ Wyroby z mosiądzu
- ▲ Grzałki
- ▲ Grzejniki olejowe
- ▲ Piece akumulacyjne
- ▲ Kosmetyki
- ▲ Art. gospodarstwa domowego
- ▲ Wyroby z tworzyw sztucznych

Gwarantujemy krótkie terminy realizacji, wysoką jakość, umiarkowane ceny.

Firma posiada skomputeryzowane biuro rachunkowe, które na zlecenie prowadzi książki przychodów i rozchodów dla rzemieślników, handlowców, właścicieli sklepów i innych podmiotów gospodarczych.

Zapraszamy do współpracy.

Telefon: centrala 44-62-87, 44-63-07, dyrekcja 44-03-42

Telefax — 43-55-31, telex 0326281 BUMET PL.

ZAUF AJ EKSPERTOM
JAPONSKIEJ TECHNIC E • NORITSU •
BARWNYM MATERIAŁOM • KODAK •

IDEA
1 9 9 0

FOTO EXPRESS
60 MINUT

LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE
DH • WANDA •

UL. BRONIEWSKIEGO 1, KRAKÓW - NOWA HUTA

WYWOŁYWANIE BARWNYCH NEGATYWÓW C-41
ODBITKI 10cm x 15cm
POWIEKSZENIA 15cm x 21cm

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ !

T

17.05.—25.05.

piątek

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Szkoła dla rodziców
10.00 Chłopi (6)
11.55 Aktualności telegazety
12.00—15.55 Telewizja edukacyjna
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-top
16.20 Dla dzieci: Lizak
16.45 Dla najmłodszych: Ciuchcia
17.05 Język angielski dla dzieci
17.15 Teleexpress
17.35 Raport
18.00 10 minut
18.10 Chłopi (6)
19.00 Od „Kapitału” do kapitalizmu
19.15 Dobranoc — Bouli
19.30 Wiadomości
20.05 Sprawy rodzinne (2) — serial prod. włoskiej
21.35 Weekend w „Jedynce”
22.25 Wiadomości wieczorne
22.40 Kinomania — magazyn
23.10 Studio Festiwalowe Studenckiego Festiwalu Piosenki

PROGRAM II

15.30 Powitanie
15.35 Denver — Ostatni dinosauz
16.00 Publicystyka
16.30 Przychodnia wszelkich dolegliwości (23)
18.00—21.30 Programy regionalne
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Dobry ojciec — film fabularny prod. angielskiej
23.20 CNN — Headline News
23.35 Noc z Antena 5

sobota

PROGRAM I

7.00 „W sobotę rano” — magazyn
7.45 „Tydzień na działce”
8.15 „Piłkarska kadra czeka”
8.35 „Ziarno”
9.10 „5 — 10 — 15”
10.35 Język angielski dla dzieci
10.40 „Na zdrowie”
11.00 „Wojna o pokój” — wojskowy program publicystyczny
11.25 Telewizyjny koncert z okazji
11.55 Aktualności telegazety
12.00 „Siódemka” w „Jedynce”
13.00 „U siebie” — magazyn mniejszości narodowych
13.30 „Z Polski rodem” — magazyn polonijny
14.00 Walt Disney przedstawia
15.15 „Wesele na Kurpiach”
15.45 „Łoża” — magazyn teatralny
16.10 „Rokendroler”
16.35 „Butik” — program Grażyny Szczęśniak
17.15 Teleexpress
17.30 „Bo wolność krzyżami się mierzy” — film dok.
18.50 „Z kamerą wśród zwierząt” — Arka Jonasa

19.15 Dobranoc: „Domeł”
19.30 Wiadomości
20.05 „Pieśń słoneczna” — film fabularny
22.10 „Inni ludzie” — „Ostatnia zaliczka” — program publicyst.
22.50 Sportowa sobota
23.25 „Ojciec chrzestny II” cz. 1 — film fabularny prod. USA, reż. Francis F. Coppola

PROGRAM II

7.25 „Kaliber '91” — magazyn wojskowy
7.55—11.05 Telewizja śniadaniowa
11.25 „Bóg, honor, ojczyzna” — „Wysłyszmy na brzeg” — „Ułani dobrzy ludzie”
12.25 „Klub Yuppies” oraz film z serii: „Przygody supermana”
13.25 Zwierzęta świata „Góry orłosepa”, cz. 1
13.50 Laureatka Konkursu im. Witolda Lutosławskiego
14.50 Program dnia
15.00 „Klub profesora Tutki”
15.30 „Santa Barbara”
17.00 „Bóg, honor, ojczyzna” — „Kolejne wesele w kraju bigosu”
17.30 „Punkt widzenia — bis”
18.00 Program lokalny
18.30 Kolacja na cztery ręce — program publicystyki kulturalnej
18.30 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w judo
20.00 Stefania Toczyska w Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki
21.00 „Bóg, honor, ojczyzna” — program studyjno-filmowy
21.30 Panorama dnia
21.45 „Modę się z wami i z was”
21.50 Spotkania baletowe
22.05 Życie Jesse Mardsa — film fab.
23.25 „Bóg, honor, ojczyzna” — reportaż
23.35 CNN — Headline News

niedziela

PROGRAM I

7.55 „Po gospodarsku”
7.00 „Witamy o siódmej”
8.10 „Od niedzieli do niedzieli”
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: „Teleranek” oraz serial prod. polsko-szwedzkiej „Kamienna tajemnica”
10.25 Język angielski dla dzieci
10.30 „Rzykanci” (8) — „Tunel Atlantydy”
11.25 „Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi”
11.50 Telewizyjny koncert z okazji
12.25 „Wszyscy jak malowani” — program dokumentalny
12.50 Dla dzieci: „Tęczowy music-box”
13.35 Magazyn „Morze”
13.55 „Wesele na Kurpiach” — „Oczipiny”
14.45 „Pieprz i wanilia — w krainach zielonego smoka i śpiewających syren”
15.30 Z archiwum Teatru Telewizji — Zdzisław Skowroński „Mistrz”
17.15 Teleexpress
17.35 „Wokół wielkiej sceny” — magazyn operowy
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia „Chip i Dale”
19.30 Wiadomości
20.00 „Drzewo pachnące imbirem” (1) — serial prod. angielskiej
21.05 Kabaret Olgi Lipińskiej — „Ku pokrzepieniu serc”
21.55 „7 dni — świat”
22.25 Sportowa niedziela
22.55 Wiadomości wieczorne
23.10 Studio Festiwalowe Studenckiego Festiwalu Piosenki

PROGRAM II

8.15 „Przegląd tygodnia” (dla niesłyszących)
8.50 Film dla niesłyszących: „Drzewa pachnące imbirem”
9.50 Program dnia

10.00 CNN — Headline News
10.10 „Jutro poniedziałek”
10.30 Program lokalny
11.00 „Czar starej płyty”
11.25 „Muzyka moja miłość” — prof. dr Józef Bogusz
11.50 „Zbliżenia, czyli to i owo o filmie”
12.30 Ekspres Dimanche
12.45 Gość „Dwójki”
13.00 Polska Kronika Filmowa
13.10 „10 pytań do...”
13.50 „Przecież to znamy” — Waldemar Malicki
14.10 Kino Familijne: „Bas Boris Boře” (5) — serial
14.55 „Muzyczna Antena 5” — recital Hanny Banaszak
15.25 Polacy: moja pasją była zawsze muzyka — Stefan Stuligrosz
16.15 Podróż w czasie i przestrzeni: „Terra X, gdzie leżała Atlantyda” (2-ost.)
17.30 „Bliżej świata”
18.30 „Uśmiech z Galicji” — „Cabaret Meeting” cz. I
19.00 „Wydarzenie tygodnia”
19.30 Studio Sport
20.00 „Gwiazdy świecą wieczorem” — Krzysztof Jakowicz
21.00 „Oczy czorne” — recital zespołu
21.30 Panorama dnia
21.55 Upiór w operze, część 1 — film fabularny
23.25 CNN — Headline News

poniedziałek

PROGRAM I

13.25 Aktualności telegazety
13.30—15.55 Telewizja edukacyjna
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-Top”
16.20 „Luz” — program nastolatków
16.55 Stąd do Europy
17.15 Teleexpress
17.35 „Encyklopedia II wojny światowej”
18.00 City IV — magazyn ekonomiczny
18.30 „Alf” (10)
18.55 „Węglem i paragrafem” — Szymon Kobylński o życiu i prawie
19.15 Dobranoc: „Przygody Bolka i Lolka”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji Kazimierz Brandys „Sztuka konwersacji” reż. Andrzej Łapicki
21.35 Program publicystyczny
22.00 „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej” — „S”
22.40 Wiadomości wieczorne

PROGRAM II

15.25 Powitanie
15.30 „Czas akademicki” — młodzieżowy magazyn katolicki
16.00 „Zwierzęta wokół nas” — „Podaj łapę”
16.30 „Widziane z Gdańska” — program publ.
16.45 „Nietolerancja” — „Przemysły” — reportaż
18.00 Program lokalny
18.30 „Przegląd kronik filmowych”
18.50 „Nietolerancja”
19.00 „Ojczyzna — polszczyzna”
19.15 „Dwójka” zaprasza
19.30 Język angielski (28)
20.00 Nietolerancja: Studio im. Andrzeja Munka
20.35 „Powroty” — „Moje serce zostało we Lwowie”
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Wszystkim, których kochałem” (3) — serial prod. USA
22.45 „Nietolerancja”
23.45 CNN — Headline News

wtorek

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „To się może przydać”

10.00 „Czerwony kapturek i wilk” — film fab.
11.55 Aktualności telegazety
12.00—15.55 Telewizja edukacyjna
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-Top”
16.20 Dla dzieci: „Tik-Tak”
16.50 Kino Tik-Taka: „Przygody misia Ruxpina”
17.15 Teleexpress
17.35 „Spin” — magazyn popularnonaukowy
18.00 „10 minut”
18.10 „Więźniowie św. Michała” — film dok.
18.55 „W Sejmie i Senacie”
19.15 Dobranoc: „Hej Bun Bu”
19.30 Wiadomości
20.05 „Czerwony kapturek i wilk” — film fabularny prod. węgierskiej
21.40 „Welcome to Poland” — magazyn społeczno-gospodarczy
22.10 „Księża — poeci” — Czarnota, Kamecki, Ihnatowicz
22.30 Wiadomości wieczorne
22.45 „Art” — magazyn o sztuce Barbary Dykusińskiej
23.05 Rozmowy intymne
23.00 Język francuski (23)

PROGRAM II

8.00, 10.00, 0.05 CNN — Headline News
8.10 Język niemiecki (1)
8.40 „Denver — Ostatni dinosauz” — serial animowany
9.05 Język angielski dla dzieci
9.10 „Santa Barbara”
15.30 Program dnia
15.35 „Denver — ostatni dinosauz”
16.00 Przeboje na smyczki przedstawia Roman Lasocki
16.30 „Ekostres” — magazyn ekologiczny
17.00 „Nova” (1) — „Ukryte miasto” — serial dok.
18.00 Program lokalny
18.30 Modlitwa wieczorna z parafii św. Józefa we Włodawku
18.50 „Szmal” — „Kibuc” — film dokumentalny
19.30 Język angielski (58)
20.00 Wrocław na antenie „Dwójki”
21.00 „Wywiady Ireny Dziedzie”
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Non stop Kolor, „Lead-belly” — film fabularny

środa

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Przyjemne z pożytecznym”
10.05 „Dynastia”
11.55—15.55 Telewizja edukacyjna
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.00 „Video-Top”
16.20 Kino nastolatków: „Jeden rok w pewnej szkole” (17)
16.45 „Samy o sobie” — magazyn nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 „Biznes” — Finlandia — program Tadeusza Jacewicza
18.00 „10 minut”
18.10 „Klinika zdrowego człowieka” — Bóle krzyża (2)
19.15 Dobranoc: „Makowa panienska”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia”
20.55 Rozmowa z rzecznikiem praw obywatelskich — prof. Ewą Łętowską
22.40 Wiadomości wieczorne
22.55 „Petenci” — program publicystyczny
23.30 Język angielski (28)

PROGRAM II

8.00, 10.05, 23.45 CNN — Headline News
8.10 Język niemiecki (2)
8.40 „Denver — ostatni dinosauz” — serial animowany
9.05 Język angielski dla dzieci

9.40 „Czterdziestolatek” (10)
15.30 Program dnia
15.35 „Denver — ostatni dinosauz”
16.00 „Dookoła świata” — W Estonii
16.30 Festiwal filmowy w Niepokalanowie
17.00 „Zmiennicy” (12)
18.00 Program lokalny
18.30 „M.A.S.H.” — serial prod. USA
18.00 „Rebusy” — teletur-niej
19.30 Język francuski (23)
20.00 „Świat przedstawio-ny” — magazyn literacki
20.30 Festiwal filmowy w Niepokalanowie
21.30 Panorama dnia
21.45 Przegląd sejmowy
22.00 „W Labiryncie”
22.30 „Telewizja nocą”
23.15 Sport
23.25 Festiwal filmowy w Niepokalanowie

czwartek

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry”
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Po sześćdziesiątce”
8.55 „Heroina” (6-ost.) — serial
11.55 Aktualności telegazety
12.00—15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 „Powiedz mi, dlaczego?” — film dok. prod. USA
12.30 W świecie sztuki
13.00 Fizyka — podstawy teorii kinetyczno-molekularnej
13.30 Czysta i dźwięk — Robert Aitken (Kanada)
14.05 Agrozkoła
14.35 Ziemia — nasza planeta — Pieniny
15.00 Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje
15.05 „Duch romantyzmu” (13) — serial
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 „Video-top”
16.20 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz film
17.15 Teleexpress
17.30 „Prawo prawa”
17.45 „Podróże na kresy” — film dok.
18.20 Graficzne pasje Haliny Chrostowskiej
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 „Heroina” (6-ost.) — serial sens.
21.00 „Pegaz”
21.30 Program publicystyczny
22.30 Wiadomości wieczorne
22.45 „Zawsze po 21-szej”
23.40 Język angielski (58)

PROGRAM II

8.00 CNN
8.10 Język niemiecki (3)
8.40 „Denver — ostatni dinosauz” — serial
9.05 Język angielski dla dzieci
9.10 „W labiryncie” — serial
9.40 CNN
15.30 Program dnia
15.35 „Denver — ostatni dinosauz” — serial
16.00 „Czapka dla skina” — reportaż
16.50 Studio sport
17.10 „Giełda” — magazyn kupców i przemysłowców
17.40 „Cele życia Polaka” — reportaż
18.00 Program lokalny
18.30 „Cudowne lata” (46) — „Przeprowadzka” — serial prod. USA
19.00 Magazyn „102”
19.30 Studio sport
20.00 Makowicz gra Gershwin — koncert
21.00 „Ekspres reporterów”
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Studio teatralne „Dwójki” Eugene Ionesco „Lekcja”
23.00 997 — kronika kryminalna (wydanie specjalne)
23.30 CNN
Za zmiany programu wprowadzone w ostatnie chwile redakcja nie odpowiada

Z

Zdrowie i uroda

COŚ

Z MODY

W stylu odwołującym się do piasków pustyni i wielkich przestrzeni ogromną rolę odgrywają kolory, rodzaj tkaniny, dodatki, a przede wszystkim odpowiednio dobrany makijaż.

Starożytny len i naturalny jedwab w kolorach ziemi, musztardy, cegły i czekolady, wspaniale nadają się na koszulowe bluzki, długie spódnice z rozcięciem i niezastąpione szorty. Jednym słowem, zwiewne i swobodne stroje, które mogą towarzyszyć nam przez całe lato.



„Numer jeden” rodem z Las Palmas to długa, zapinana na guziki spódnica, noszona z gorsetem lub małą koszulką ewentualnie koszulową bluzką z rozcięciem po bokach wiązana w talii lub noszona jako wdzianko na gorset.

Charakterystyczna dla „ekologicznego” stylu tkanina to haftowany lub malowany jedwab, ze stylizowanymi motywami zwierząt, kwiatów i roślin. Efektownym uzupełnieniem będą naturalne akcesoria: kamyczki, muszelki, bursztyny, drewno a także delikatny makijaż.

Anna GÓRKA

Test specjalnie dla palaczy

Ten mały test przeznaczony jest dla palaczy, aby sprawdzić, czy mają szansę odzwyczaić się od nalogu. Czy są w stanie wrócić do czasów, gdy oddech mieli głęboki, serce nie waliło przy byle okazji, głos nie był schrypnięty, palce żółte a mieszkankie nie przepojone zapachem tytoniu.

TAK NIE

1. Czy wypalasz dziennie więcej niż 20 papierosów? 1 3
2. Masz w domu zawsze większy zapas papierosów? 0 2
3. Czy w Twojej „karierze palacza” zdarzyło Ci się nie palić dłużej niż dwa tygodnie? 3 1
4. Czy smakuje Ci pierwszy papieros? 0 2
5. Czy robiłeś z własnej woli próby rzucenia palenia? 3 1
6. Czy czytujesz w prasie rady jak przestać palić? 2 1
7. Wydaje Ci się, że gdybyś się zdecydował to udałoby Ci się rzucenie tego nalogu? 3 0
8. Czy wiesz ile papierosów wypalasz dziennie? 3 0
9. Masz apetyt na papierosa zaraz po jedzeniu? 0 2
10. Czy Twój partner życiowy pali? 2 0
11. Miewasz bóle głowy? 1 3
12. Palisz przed śniadaniem? 3 0
13. Uprawiasz jakiś sport? 3 0
14. Masz w domu małe dziecko? 3 0
15. Gdy na rynku ukażą się nowe papierosy, masz ochotę je spróbować? 0 1
16. Myślisz o tym, że palenie papierosów szkodzi Twojemu zdrowiu? 3 0
17. Czy pokaszujesz rano? 2 0

Zsumuj punkty i poszukaj wyników wśród podanych niżej odpowiedzi

5—15 punktów. Rzucenie palenia to dla Ciebie ciężki orzech do zgryzienia! Niemniej kołacz Ci się po głowie myśl, że czas najwyższy przystąpić do generalnej próby. Nawet zamierzasz przedtem wybrać się do lekarza... Powodzenia.

15—30 punktów: Wiele przemawia za tym, że bez niczyjej pomocy, a tylko dzięki własnej silnej woli próba rzucenia palenia mogłaby się powieść. Jest wiele przyczyn, dla których wiesz, że trzeba przestać palić. Teraz tylko potrzebne mocne postanowienie. Bardzo mocne!

30—45 punktów: Moment rzucenia palenia jest bliski. Chcesz przestać i nie przyjdzie Ci to ciężko. Palisz z nawyku, sięganie po papierosa jest tylko odruchem. Znasz wszystkie powody, dla których trzeba przestać palić i jesteś o nich szczerze przekonany. Należy wybrać odpowiedni moment powiedzenia sobie „dość”. Okaze się, że potrafisz dokazać sztuki rzucenia palenia.

Nowalijki

Nowalijki — to pierwsze ukazujące się bardzo wcześnie, hodowane w szklarniach i inspektach, jarzyny. Nowalijkami są więc szczypiorek, zielona sałata, rzodkiewka czy zielona cebulka lub świeża natka pietruszki.

Salaty zielone spożywano już w bardzo dalekiej przeszłości. Cenila je kuchnia egipska, grecka i rzymska. Rzymianie byli zdania że sałata jadana wieczorem sprawdza spokojny sen. Miłość do sałaty po swoich przodkach odziedziczyli Włosi, Francuzi cenili jej smak. Amerykanie jedzą kruchą sałatę dla zdrowia. W Polsce znana była już za czasów Jagiellonów. W XVIII wieku była tak modna, że jej umiejętne przyrządzanie uważano za szczyt sztuki kulinarnej.

Sałata zielona dostarcza w 100 g tylko 12 kalorii — nikt z niej więc nie utyje. Zawiera prawie wszystkie witaminy i związki mineralne: C, B1, B2, PP, K, E, kwas foliowy, karoten. Jest to warzywo wchłaniające z gleby dużo związków, dlatego należy spożywać sałatę tylko z terenów nieskażonych.

Pamiętajmy: sałatę zawsze myjemy starannie, każdy listek oddzielnie. Jadamy ją nie tylko do obiadu, ale również do kanapek czy w postaci surówek razem z ogórkiem, rzodkiewką, natką koperku czy pietruszką. Można ją przyrządzać z sosem śmietanowym jak również francuskim opartym na oleju sojowym.

Rzodkiewka, bliska krewna rzodkwi pochodzi z Chin. Znała ją już w Egipcie za czasów faraonów. Grecy używali jej jako lekarstwa. Medycyna różnych krajów głosi, że rzodkiewka daje jasność myślenia. Jadamy ją przeważnie surową, a jeśli chcemy, aby nasz organizm ją dobrze przyswoił trzeba ją dokładnie przeżuć. Rzodkiewka nie tuczy, zawiera w 100 g tylko 14 kalorii. Wzmaga wydzielanie soków trawiennych. Zawiera dużo związków mineralnych: sód, wapń, siarkę, żelazo, magnez, miedź, fosfor, chlor. Witaminy C, PP, B1, B2 i A. Siarkę wpływa korzystnie na porost włosów, żelazo potrzebne jest osobom anemicznym, a żelazo, fosfor i inne związki zawarte w rzodkiewce wspaniale usuwają zmęczenie spowodowane wysiłkiem umysłowym. Szczególnie dużo rzodkiewki powinna jeść młodzież w czasie egzaminów i dojrzewania. Rzodkiewka nadaje się do przyrządzania smacznych surówek z twarogiem, śmietaną i zieleniną.

Zielona cebulka jest jednym z najcenniejszych źródeł witaminy C, której znajduje się aż 35 mg w 100 gramach. Podczas gdy w cebuli dojrzałej jest jej tylko, analogicznie, 10 mg. Zawiera ona też potas, wapń, fosfor i szereg soli mineralnych. Cebula jest znana ludzkości od dawna. Opowiada się, że jej warstwowa budowa posłużyła jako model budowy Wszechświata, wg. poglądu starożytnego, złożonego z kolejnych otaczających poprzednie „sfer niebieskich”. Rzymianie i Grecy spożywali ją w dużych ilościach twierdząc, że wzmacnia siłę i waleczność żołnierzy. Słowianie stosowali ją jako lek na wiele chorób.

Bardzo cennym źródłem witaminy jest też szczypiorek. Zawiera on aż 79 mg witaminy C, na 100 g, karoten, związki siarki, potas, sód, wapń, magnez, fosfor. Jest tak łatwy w uprawie, że można go nawet hodować w doniczkach.

Ogromnie cenna pod względem zawartości witamin jest świeża **natka pietruszki**. Leczy ona wiele chorób lub im zapobiega. Dotyczy to wielu dolegliwości wywołanych brakiem witamin takich jak skorbut, krzywica, kurza ślepoty czy anemia. Pomaga przy złym krążeniu krwi. Natka pietruszki zawiera sporo żelaza bo do 19 mg na 100 g. W 100 g natki jest aż 200 mg witaminy C, porcja witaminy A wystarczająca na pokrycie trzydniowego zapotrzebowania organizmu. Bogata jest również w inne witaminy takie jak E, D i K.

Zachęcamy zatem do spożywania nowalijek!

SKLEP MOTORYZACYJNY

os. Szklane Domy 1

Tel. 44-17-26

„BAJMOT”

poleca części zamienne do samochodów:

- ◆ ŁADA/SAMARA
- ◆ ZAPOROŻEC
- ◆ WOŁGA
- ◆ VAZ
- ◆ SKODA
- ◆ ŻUK
- ◆ bogaty wybór akcesoriów i ogumienia
- ◆ CZESKIE MOTOROWERY JAWA

12-miesięczna gwarancja + serwis

Zapraszamy codziennie od 9 do 18,

w soboty od 9 do 14

SKLEP DLA CIEBIE

Firma handlowa

„CHEMILAK”

Nowa Huta, os. 2. Pułku Lotniczego

pawilon handlowy nr 1

POLECA

- farby emulsyjne oraz lakiery krajowe i zagraniczne,
- tapety, wykładziny podłogowe, okleiny meblowe samoprzylepne w 25 wzorach,
- rozpuszczalniki, pędzle, kleje, szpachlówki itp.
- lakiery akrylowe nietoksyczne, barwiące drewno oraz impregnaty,
- zaprawa klejąca do układania fliz oraz preparaty do kolorowania i renowacji spoiw między flizami,
- zimne asfalty izolacyjne (klejące z gumą)
- podkłady renowacyjne do betonu, tynku, eternitu,
- lakiery i preparaty samochodowe w aerozolu,
- środki do awaryjnych napraw samochodów,
- pianki montażowe, kleje i uszczelniacze silikonowe,
- duży wybór środków czystości i chemii gospodarczej.

SKLEP CZYNNY OD 10—19, w soboty 10—15

WIEKSZE ILOŚCI

ZAKUPIONEGO TOWARU

DOSTARCZAMY BEZPŁATNIE

WŁASNYM TRANSPORTEM

CENY PROMOCYJNE —

WYDASZ MNIEJ, KUPISZ WIĘCEJ!

Zapraszamy!

„CHEMILAK”, os. 2. Pułku Lotniczego.
Pawilon nr 1

Sport

PTTK HTS zaprasza...

Na kolejne wycieczki zaprasza PTTK. Już między 19 a 26 maja odbędzie się XI Wyprawa Krajoznawcza po Dolnym Śląsku. Przewidywany jej koszt to 300 tys. zł. od osoby (cenę przejazdu i noclegów). Informacje i zgłoszenia przyjmuje Oddział PTTK HTS, tel. 22-20.

Jak co roku, na początku czerwca (tym razem między 8-9) zaplanowano XXIX Centralny Rajd Hutników „Beskidy 91”. Odbędzie się on w paśmie Jałowieckim i w rejonie Babiej Góry. Meta rajdu zlokalizowana będzie w ośrodku noclegowym „Beskidy” w Zawoi-Widach. Wpisowe — 3 tys. zł — młodzież ucząca się, dorośli — 2 tys. zł drożej plus koszty przejazdu, ubezpieczenia i noclegów. Informacje, zgłoszenia i wpłaty codziennie w siedzibie PTTK HTS, w godz. 12-15.

Kalendarze dla kibiców

Podczas sobotniego meczu Hutnik — Legia na Suchych Sławach wśród kibiców, którzy będą posiadali aktualne bilety zostanie rozlosowanych kilka tysięcy kalendarzy Hutnika. Podczas przerwy meczu będą wylosowane albo numery parzyste lub nieparzyste i wszyscy posiadacze szczęśliwych numerów zostaną obdarowani do meczu kalendarzem ze zbiorowym zdjęciem swoich ulubieńców. (sp)

Wyniki XXXVIII Spartakiady Sportowej HTS

Rzut lotka: 1. DT — 848 pkt., 2. ZG — 647 pkt., 3. ZK — 501 pkt., 4. ZW — 507 pkt., 5. DX — 428 pkt.

Indywidualnie kobiety: 1. Jakubowska J. — DT — 110 pkt.; 2. Szklarska G. — ZG — 102 pkt.; 3. Kaszuba Z. — ZM — 75 pkt.; 4. Popiołek B. — DX — 69 pkt.; 5. Garncarz A. — DT — 67 pkt.; 6. Kumpicka L. — ZK — 64 pkt.

Jeźdźcy: 1. Kasprzyk R. — DT — 110 pkt.; 2. Sadowski M. — ZO — 109 pkt.; 3. Romanek K. — DT — 105 pkt.; 4. Regnowski H. — DT — 98 pkt.; 5. Grabowski B. — DT — 96 pkt.; 6. Krzyżak K. — DT — 95 pkt.

Z notesu kibica

18 maja, godzina 17, stadion własny ul. Ptaszwickiego HUTNIK — Legia Warszawa.

Hutnicza specjalność — niespodzianki poza Krakowem!

„Fizyczni i umysłowi”

Grupa nowohuckich kibiców, która z małymi nadziejami po porażce z Lechem jechała do Katowic wyszła ze stadionu GKS zupełnie zaskoczona. Podobnie było z miejscowymi fanami piłkarstwa. Każdy jednak miał ku temu inne powody. Drużyna z Suchych Sławów udając się na mecz wyjazdowy nie liczyła na wiele. Zapowiedziano ambitną walkę i dostrzymanie kroku rywalowi. Tego, że zespół gospodarzy okaże się faworytem jedynie w ramach prognoz, nikt się nie spodziewał.

Sposobem na GKS grający siłowy futbol mogło być zastosowanie tego samego ze strony Hutnika. Tyle, że lepiej. To, że krakowscy piłkarze pokazali w tym meczu kawałek naprawdę dobrej piłki nie opierającej się li tylko na kondycji, lecz na całym wszystkim na technice i taktyce, to naprawdę powód do pochwały. Szczególnie, że zdołali to uczynić po konfrontacji z Lechem, która jak się obawiano mogła uczynić wśród zawodników trenera Władysława Łacha spore spustoszenie psychiczne. Ze tak się nie stało, to zasługa szkoleniowców, ale także siły piłkarskiego zespołu Hutnika. Oby słowa te nie zostały narażone na szwank podczas najbliższego meczu w Nowej Hucie z warszawską Legią.

Osiągnięty jesienią remis bezbramkowy z górnikiem z

Katowic chciano powtórzyć także na Śląsku. O tym, że może być lepiej, zdecydował fatalny początek ze strony gospodarzy. Najpierw Krackiewicz, potem Sermak doszli do podbramkowych sytuacji i było po meczu. Kontaktowa bramka z karnego zdobyta przez ex-krakowianina Świerczewskiego pomogła tylko na chwilę. GKS grał nadal ambitnie stosując „fizyczny” sposób gry. Hutnicy odpowiedzieli na to żywiołowymi kontratakami (trzeci gol Bukalskiego) i finezją. Po prostu na bezmyślnych kopaczy z Katowic znaleźli sposób, który bynajmniej nie ma tylko związku z wydolnością organizmu i siłowym wytrenowaniem. Konfrontacja „fizycznych” i „umysłowych” zakończyła się po prostu sukcesem tych drugich. Z tego też warto wyciągnąć wnioski.

W drugiej części meczu w Katowicach gospodarze bardzo zaatakowali bramkę Tyrpy. Były to jednak akcje chaotyczne i z reguły niezbyt skuteczne. Duża w tym zasługa szczelnej nowohuckiej defensywy oraz bardzo równo grającej pomocy. Nie zmieniła sytuacji kolejna kontaktowa bramka GKS. Zresztą o mało co Sermak w ostatnich minutach nie poprawił rezultatu na korzyść nowohucian.

Oceniając drużynę z Katowic wszyscy twierdzili, że zawiodła. W składzie jej więcej było przecież potencjalnie głośniejszych nazwisk” wznowionych na dodatek Argentyńczykiem Coppola, który okazał się jedynie rodakiem Maradony i kopaczem średniego kalibru. Kibicom Hutnika przypominał, że na Suchych Sławach już w latach osiemdziesiątych importowano graczy z tego rejonu świata — vide; Leszek Przybyłowski. Jeżeli chodzi o zespół trenera W. Łacha, to należy go ocenić na „dobry” (momentami z plusem). Najważniejsze, że cała drużyna stanowiła wyrównany monolit. Oby Hutnik utrzymał

taką formę także na mecz z Legią. Czas przecież, aby Krakowski beniaminek zaczął sprawiać częściej radość swą grą i wynikami także pełniąc honory gospodarza. Myślę, że drużyna warszawska do tego jako partner najzupełniej się nadaje.

(mar)

GKS Katowice — HUTNIK 2—3 (1—3).

0—1 Krackiewicz (8 min.), 0—2 Sermak (17 min.), 1—2 Świerczyński (26 min., karny), 1—3 Bukalski (43 min.). 2—3 Prabucki (68 min.).

HUTNIK: Tyrpa — Walankiewicz, Wesołowski, Węgrzyn, Koźmiński — Kowalik, Góra, Bukalski, Sermak — Krackiewicz (69 min. Fudali) — Wali-góra (83 min. Zięba).

Tabela I ligi po XXIII kolejkach.

1. Zagłębie L.	23	33	35—20
2. Górnik	23	30	47—21
3. Wisła	23	30	31—14
4. HUTNIK	23	29	40—23
5. GKS	23	29	25—19
6. Lech	23	25	39—22
7. Legia	23	24	22—16
8. Olimpia	23	24	27—30
9. Śląsk	23	22	25—32
10. ŁKS	23	22	21—30
11. Motor	23	21	22—27
12. Igloopol	23	21	24—33
13. Zawisza	23	20	22—30
14. Ruch	23	18	16—27
15. Stal	23	12	19—35
16. Zagłębie S.	23	8	16—50

Klasa międzyokręgowa

Obydwie nowohuckie drużyny grały w 19. kolejce na swoich boiskach. Niestety poniosły porażki. Rezerwa Hutnika przegrała z wiceliderem Gościbią Sulkowice 0:1 (0:0). Również Grębalowianka uległa Zawadzkiemu Nowy Sącz w takim samym stosunku 0:1 (0:1). Prowadzi w dalszym ciągu Okocimski z dorobkiem 29 pkt. i wydaje się być jedynym kandydatem do awansu do III ligi „Małopolskiej”, bowiem następna drużyna Tarnovia ma już 5 punktów straty. Hutnik II zajmuje 7 miejsce mając na swoim koncie 21 pkt. Grębalowianka lokuje się na 13 pozycji, mając 11 pkt.

KLASA „A” — GRUPA I

Piłkarze Wandy znajdują się w dalszym ciągu w dobrej dyspozycji. W minionej niedzielę pokonali na wyjeździe Bronowickiego 4:0 (1:0), bramki zdobyli: Keller, Kozik, Przybycień i Szutowski. Zjednoczeni Paprot Branicie zremisowali w Borku Fałęckim z Armaturą 1:1 (1:0), gola uzyskał Jagła. Rogowianka Wolica przegrała kolejne spotkanie, tym razem na Ludwimowie z Garbarnią II 1:4 (0:2). Liderem jest Kabel II — 32 pkt, 2. Wanda — 31 pkt, 6. Zjednoczeni — 22 pkt. Ostatnie, 14 miejsce zajmuje Rogowianka, która zdobyła tylko 2 pkt, z rekordowo ujemnym bilansem bramkowym 15—100. (pr)

Wyniki osiągnięte przez sportowców Hutnika w sezonie 1990/91

Najbardziej rozbudowana jest sekcja piłki nożnej. W rozgrywkach mistrzowskich sezonu 1990/91 występowało łącznie 14 drużyn piłkarskich seniorów, juniorów, trampkarzy starszych, młodszych i najmłodszych. Oczywiście największy sukces odniosła w pierwszej rundzie ekstraklasy drużyna seniorów, która została wicemistrzem jesieni i nie jest bez szans na zdobycie tytułu mistrza Polski.

Koszykarze zostali w I lidze po odniesieniu 3 zwycięstw z wicemistrzem II ligi Spartakusem Jelenia Góra.

Zespół koszykarek rozegrał w II lidze 22 spotkania wygrywając jeden mecz z AZS Katowice i opuścił niestety szeregi tej ligi. Z tym, że obecnie jest to b. młoda drużyna, która rokuje duże szanse na przyszłość.

Siatkarze uplasowali się w rozgrywkach I ligi na 6 miejscu, co w sytuacji dość znacznego przemodelowania zespołu i zmiany trenera należy ocenić jako sukces.

Piłkarze ręczni również utrzymali się w I lidze zajmując także 6 lokatę, co chyba jest poniżej ich możliwości.

Czasz świetności ma poza sobą sekcja lekkiej atletyki. Jedynie Renata Sosin (400 m), Dariusz Krakowiak (skok w dal) i Monika Kobędza (skok w dal) liczą się w kraju wśród seniorów oraz Katarzyna Wnuk w biegach (jako juniorka). Warto odnotować również sukces naszej koleżanki redakcyjnej Anny Górki podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski w 1990 r., która zajęła VII miejsce. Niestety wśród rekordów KS Hutnik znajdują się tak stare jak E. Serafin z 1971 r. na 400 m pł. i Z. Pierzynki na 10 000 m z 1973 r.

Wreszcie nieduża sekcja motorowa odniosła spore sukcesy zdobywając zespołowo wicemistrzostwo Polski oraz mistrzostwo klubowe w Rajdach Obserwowanych na 1990 r. Liderem jest Adam Łanoszka, który zdobył wicemistrzostwo Polski wśród juniorów i IV m. wśród seniorów w gr. „A”.

Oprac. (P)

TKKF informuje...

Kolejna konkurencja XXXVIII Spartakiady jaką

będzie badminton rozpocznie się 25 bm. o g. 16.15 w DMH w os. Stalowym 16. Wszystkie drużyny w składzie: mieszanym (kobieta i mężczyzna do lat 35 i mężczyzna powyżej 35 lat) proszone są o przyjeście na te godzinie.

Wznowiły rozgrywki, po przerwie spowodowanej mistrzostwami świata w Japonii, pingpongistki występujące w I lidze. W minioną sobotę Wanda miała grać w Gdańsku z AZS AWF. Miała, ale nie grała. Nasze tenisistki na Wybrzeże nie pojechały i oddały

ne finanse. Szkoda jednak, że czynią to drużyny mające szansę na medale. Właśnie Wanda, przy korzystnym splocie okoliczności, mogła wywalczyć brązowy medal.

W następnej, przedostatniej kolejce rywalkami Wandy miały być zespoły Zagłębia Lu-

Nie chcą medalu?

spotkanie walkowerem 10:0. Spowodowane to było podobno chorobą najlepszych zawodniczek. Klub zapłaci karę 500 tys. zł do kasy Polskiego Związku Tenisa Stołowego, co i tak wynosi znacznie mniej niż koszty wyjazdu na drugi kraniec Polski. I tu jest pies pogrzebany, bowiem walkowerów było więcej. Inne kluby stosują taką samą taktykę, oszczędzając w ten sposób włas-

bin, prekursora opisanej wyżej taktyki. Do spotkań oczywiście nie doszło. Tym razem punkty zdobył nowohucki zespół, gdyż przeciwniczki nie grały już od początku rundy rewanżowej.

1. Siarka T.	28:6	115—55
2. Zofiówka	25:8	115—55
3. Motor L.	25:9	108—62
4. Wanda	22:12	102—68

Mini-basket po raz 13

KS Hutnik, MKS Krakus oraz Szkoła Podstawowa nr 100 są organizatorami już XIII Międzynarodowego Turnieju Mini-Koszykówki Dziewcząt i Chłopców. Impreza ta odbędzie się w hali na Suchych Sławach w dniach 30.05—2.06. W rozgrywkach wezmą udział 22 drużyny, w tym z Ostrawy, Wilna i węgierskiego Mezobereeny. Jak zwykle będzie to wspaniała zabawa dla blisko 240 dzieci w wieku 11 i 12 lat.

Zawody w mini-baskecie toczone będą według reguł i przepisów stosowanych w prawdziwej koszykówce, różnicą będzie obniżenie koszy oraz gra mniejszymi piłkami.

Wśród sponsorów turnieju oprócz HTS znalazły się: Westa oraz firmy Dali i Frutaroma. Zgłosiło się także wiele prywatnych osób chcących pomóc w przeprowadzeniu zawodów.



Zakład Fotografii Barwnej, os. MŁODOŚCI 8 (obok „Baltony”)

Ateller, Prace amatorskie, Przełocza — Proces E-6

Zdjęcia do dokumentów (4 minuty)

Przyjdź do nas — terminową i fachową obsługę gwarantujemy

BRACIA WŁODARCZYKOWIE

Premie i nagrody dla stałych Klientów

HOROSKUP

BARAN (21 III — 19 IV).

Dawna znajoma znowu pojawiła się w Twoim życiu. Kiedyś emanowała od niej do Ciebie stabilizacja, teraz jednak ona może się zwrócić do Ciebie o radę w ważnych sprawach. Nie odwracaj się. Po dobrej passie, koniec przyszłego tygodnia niezbyt pomyślny.

BYK (20 IV — 20 V).

Ambitne plany dotyczące kariery zawodowej już powinienes zacząć wprowadzać w życie. Uzasadnione jest również Twoje aktualne i pilne pragnienie zakupu nieruchomości lub mieszkania. 17 maja to znacząca dla Ciebie data.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI).

Masz duże możliwości zarobkowe, wykorzystaj tę szansę. U-

da Ci się wejść do interesu, który w przyszłości może przynieść Ci duże zyski. Dzień szczególnie pomyślny to 17 maja.

RAK (21 VI — 22 VII).

17, 18, 19 maja to dni najbardziej pomyślne w tym miesiącu. Powoli ustąpi drczące Cię napięcie w kwestiach pieniędzy, kredytów, pożyczek i inwestycji. Nastąpi też poprawa atmosfery rodzinnej.

LEW (23 VII — 22 VIII).

Bardzo dobra passa w sprawach zawodowych i osobistych. Poprawa spraw finansowych, ale musisz unikać rozrzutności i niefrasobliwości w tym względzie. Pamiętaj o tym, dobrze ustawisz swój domowy budżet.

PANNA (23 VIII — 22 IX).

Merkury, planeta patronująca zdolnościom ma duży wpływ na Ciebie w tej chwili. Będziesz z łatwością zdawać egzaminy, wygłaszać przemówienia i pomyślnie kończyć wszelkie kursy specjalne. Wydarzenia w dniu 22 maja będą mieć wy-

jątkowe znaczenie w nadchodzącym tygodniu. Aktualnie wszystko układa się po Twojej myśli.

WAGA (23 IX — 22 X).

Sprawy sercowe będą dla Ciebie najważniejsze do końca tego miesiąca. Dni wypełni gorącej romans i sporo przygód. Pierwsze skrzypce w Twoim życiu grać będzie osoba spod znaku Panny lub Bliźniat. Natomiast sprawy rodzinne staną się bardziej niestabilne.

SKORPION (23 X — 21 XI).

Konieczne zostaw osobie ukochanej więcej swobody, zwłaszcza jeśli zapragnie ona samodzielnej podróży. Panuj nad swoją zaborczością, bo jedynie zniechęcisz bliską Ci osobę. Układ gwiazd w Twoim znaku sprzyja wyraźnie kompromisom.

STRZELEC (23 XI — 21 XII).

Sporo spotkań natury intelektualnej. Ujawni się również Twoja wrodzona umiejętność umacniania związków z innymi. Wykorzystaj okres Twoich nieprzeciętnych możliwości artystycznych — słuchaj muzyki,

chodź na koncerty i do galerii sztuki, a jeśli potrafisz to teraz pisz wiersze.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I).

Sprawy sercowe biorą poważniejszy obrót. Możesz rozważać długofalowe zobowiązania wobec osoby, która kocha. Jest to najprawdopodobniej rozsądny jak Ty Koziorożec.

WODNIK (20 I — 18 II).

Potrzymaj swoją impulsywność w działaniu i słowach. Wybuch niezależności lub zaznaczenie własnego „ja” może spowodować rozstanie czy to w pracy, czy w życiu uczuciowym, czego mógłbyś potem żałować.

RYBY (19 II — 20 III).

Przyszły tydzień będzie niezbyt pomyślny w tym miesiącu. Dotychczas wszystko szło Ci jak „z płatka”, teraz ktoś zechce przeciwstawić się Twoim planom i najbliższym zamiarom. Trzeba mieć także przegrywać.

Wybrała:

Samanta

HUMOR

— Zł mi was, sąsiadko. Te wasze bliźnięta tak strasznie krzyczą.
— Nie jest tak źle. Jedno krzyczy tak głośno, że drugiego nie słychać.

— Mamusi — pyta córeczka — kto to jest statysta?
— To taki człowiek, córeczko, który stoi i nie ma nic do powiedzenia.

— Aha, to taki człowiek jak nasz tatuś:

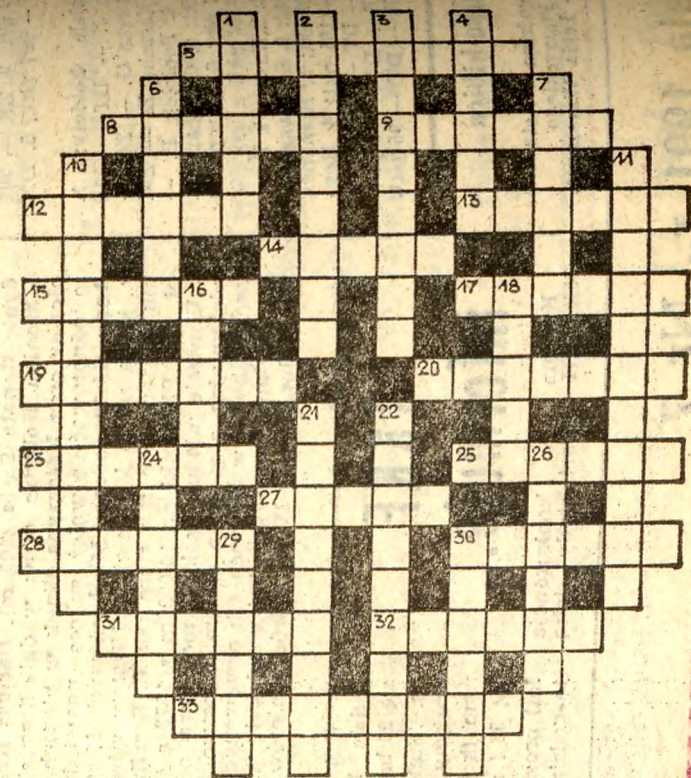
— Mamusi, skończył mi się zeszyt. Pójdę do sklepu i kupię nowy.

— Ani mi się waży! Deszcz leje, że psa szkoda wypędzić. Tatuś zaraz pójdzie i kupi ci zeszyt.

— Czy twój chłopiec — pyta matka córkę — chodzi z tobą na poważnie?
— Myślę mamusi, że tak. Znamy się trzy miesiące, a on jeszcze ani razu się nie uśmiechnął.

Zona zwraca się do męża:
— Wiesz, właśnie czytam, że przeciętny człowiek wypowiada dziennie dwa tysiące słów.
— Zawsze twierdziłem, że ty jesteś nieprzeciętną kobietą, kochanie...

KRZYŻÓWKI



POZIOMO: 5. atakuje na stadionie, 8. grupa pracownicza, 9. ratuje zdrowie, 12. lubi mieć na dachu gniazdo, 13. działa na szkodę państwa, 14. złośliwy figiel, 15. akt prawny, 17. przedsiębiorstwo, 19. bunt, 20. poeta, współzałożyciel Towarzystwa Filomatów, 23. rządzi na Kubie, 25. pas terenu np. zagrożonego, 27. brunatny barwnik naturalny, 28. koniec rzeki, 30. kaptur, 31. motyle z barwnymi skrzydłami, 32. niemowlę, 33. dymi nad Neapolem.

PIONOWO: 1. broń na wieloryby, 2. był przewodniczącym Rady Państwa, 3. naciek, sopel jaskiniowy, 4. skarb państwa, 6. miejsce schadzek, kryjówka, 7. tkanina, bywa w namiocie, 10. gwiazdozbiór, 11. przeistoczenie, 16. włochata, miękka tkanina, 18. oznakowanie, opis wyrobu, 21. średnia szkoła, 22. rytuał, 24. lubił malować rudowłose, 26. grat, użyteczny sprzęt, 29. obelga, wyzwiśko, 30. plamy w zeszycie.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysyłać do 23 bm.

Rozwiązanie krzyżówki nr 6

POZIOMO: 7. celibat, 8. sekwens, 9. finisz, 10. oktawa, 11. trzon, 14. Gmoch, 17. organ, 19. armator, 20. klej, 21. nerw, 22. framuga, 23. Ustka, 26. kwarc, 29. uszak, 31. bosman, 32. oprawa, 33. wendeta, 34. Gniezno.

PIONOWO: 1. medium, 2. lipiec, 3. maszt, 4. bekon, 5. sweater, 6. znawca, 12. Rumcajs, 13. ostruda, 15. odlot, 16. Hajfa, 17. Ornak, 18. garda, 24. skorek, 25. komoda, 27. werset, 28. rewanż, 29. unita, 30. Kowno.

Nagrodę (książkę) za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 4 numerze „Głosu” wylosował: Witold Ksieniewicz, 31-537 Kraków, ul. Daszyńskiego 15/12.

Nagrodę (książkę) za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 8 numerze „Głosu” wylosowała: Marzena Mróz, 31-831 Kraków, ul. Cienista 59/25.

UWAGA. Nagrody wysyłamy pocztą.



Gulasz segedyński

Mięso gulaszowe optukać, pokroić na kawałki, osolic i otoczyć w mące. Następnie podsmażyć na rozgrzanym tłuszczu i przelać do rondla. Do mięsa wrzucamy pokrojoną w talarki cebulę, wcześniej przyrumienioną na pozostałym ze smażenia tłuszczu. Do mięsa z cebulą dodajemy drobno pokrojoną (wcześniej podgotowaną w osobnym naczyniu) kiszoną kapustę. Do potrawy dolewamy wody i wolno dusimy do miękkości. Całość zagęszczamy mąką, solimy, przyprawiamy czosnkiem i papryką.

Gulasz segedyński podajemy z chlebem lub ziemniakami purée.

SMACZNEGO

Śakta sprawy...

Najlepszym podobno sposobem na emerycką nudę i osamotnienie jest własna działka. Wtedy, po pierwszych udanych zbiorach, okazuje się, że działalność ogrodniczo-warzywnicza jest tym, o czym marzyliśmy od wielu lat. Panowie Z. i W. na tyle oddali się temu zajęciu, że zapomnieli o obowiązujących w kraju normach prawnych. A te dotyczą również emerytów-działkowców. ZDZISŁAW Z., 67-letni wzorowy mąż, ojciec i dziadek, był pracownikiem handlu, swą działkę w rejonie Dąbia od-

Drugie oblicze emeryta

wiedział w każdej wolnej chwili. Sam wybudował na niej okazałą altanę, doprowadził do tego, że rozmaitych oryginalnych upraw zazdrościli mu wszyscy. Jego sąsiad JERZY W. 70-letni był listonoszem, również. Pan W. robił to tym chętniej, że akurat jemu nigdy nie nie wychodziło. Kwiaty szybko wiodły, młode drzewka owocowe usychały, a rewelacyjne nawozy i odżywkę roślinne nie nie pomagały. Wobec tego niezrażony Jerzy W. zaczął budować domek działkowy, który już zgodnie z wstępnym założeniem miał być okazalszy od altanki sąsiada. Rywalizacja obu budowniczych stała się też przyczyną dalszych waśni i sądowego finału.

Kiedy był listonosz skończył budowę i rozpoczął wyposażanie domku ze zdziwieniem zaczął stwierdzać, że ginie mu drewno przeznaczone na podłogę oraz boazerię. Potem gdzieś zawieruszył się gwoździe oraz narzędzia. Gdy wreszcie zginęła elektryczna wiertarka, Jerzy W. udał się do sąsiada z pytaniem; czy nie widział kogoś niezna-

mego na jego działce? Odpowiedź była negatywna wobec czego poszkodowany zawiadomił o fakcie kradzieży policję. Sam także podzielił się z dzielnicowym swoimi podejrzeniami i odnośnie sąsiada, z którego widział ongiś podobną wiertarkę. Ponieważ jednak zarzuty się nie potwierdziły, pan W., któremu bardzo przeszkadzało zadowolenie jakie czerpał z pracy na działce Zdzisław Z., zdecydował się popsuć mu humor w sposób prymitywny. Najpierw zniszczył grządkę wypielęgnowanych wiosennych nowalijek, potem podrzucił mu stoik pełen zbieranych przez siebie szkodników. Gdy jednak pan W. doprowadził pole z warzywami do ładu, a robactwo wytepił, zazdrośny nie wiadomo już o co listonosz, korzystając z nieobecności nielubianego sąsiada, wzniecił ogień i spowodował zapalenie się drewnianych schodów. Gdyby nie reakcja innych działkowców zapewne z takim trudem wybudowana altana cała zostałaby zniszczona. I tak zresztą straty były dosyć duże, bowiem zniszczeniu uległa schowana w ko-

mórze kosiarka elektryczna, wiele narzędzi rolniczych, nawozy i nasiona częstokroć sprowadzane specjalnie z zagranicy.

Poszkodowany, który swe straty wycenił na ponad 5 mln zł, nie przypuszczał, że czynu tego dokonał sąsiad Jerzy W. Dopiero zgubiona przez niego zapalniczka pozostawiona na miejscu przestępstwa spowodowała umieszczenie go na liście podejrzanych. Kiedy zarzucono mu spowodowanie pożaru i powstanie znacznych strat materialnych, staruszek-listonosz nie ukrywał już swej niechęci wobec Zdzisława Z. Do końca dochodzenia nie udało się jednak wyjaśnić czym uczucie to było spowodowane. Jerzy W. nie potrafi bowiem wyjaśnić co nim kierowało i czy jedynym powodem piromanijskich pomysłów była jedynie działkowa rywalizacja. Ze względu na wiek oskarżonego skazano go na podstawie art. 138 kodeksu karnego jedynie na trzy lata pozbawienia wolności w zawieszeniu. (mark)